Nr. 88. Środa, 19 Kwietnia 1893. Rok 83.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi **rocznie** 16 zł., **półrocznie** 8 zł., **kwartalnie** 4 zł., **miesięcznie** 1 zł. 35 ct. W miejscu **rocznie** 12 zł., **półrocznie** 6 zł., **kwartalnie** 3 zł., **miesięcznie** 1 zł. **Prenumerata zagraniczna**: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Namiestnictwo zamianowało komisarzami nadzoru kotłów parowych: c. k. nadinżyniera Konstantego Morawieckiego w Zaleszczykach, dla powiatów: zaleszczyckiego, czortkowskiego i husiatyńskiego; c. k. adjunkta budownictwa Leona Bałtarowicza, dla powiatów borszczowskiego i horodeńskiego.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła oficyała pocztowego Józefa Snopkiewicza z Rzeszowa do Krakowa, a asystenta pocztowego Alfreda Fiderera z Czortkowa do Stanisławowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 kwietnia.

Francya stoi w przededniu nowych wyborów powszechnych. Pierwsze hasła już padły: Odezwa umiarkowanego stronnictwa republikańskiego: Unii liberalnej, tego stronnictwa, które, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa wyjdzie najpotężniejszem z urny wyborczej, tudzież mowa Kazimierza Perier'a, prezydenta Izby deputowanych, wygłoszona na bankiecie w Troyes, otworzyły okres wyborczy, a chociaż ten okres w normalnym biegu rzeczy miałby się skończyć dopiero w jesieni, skończy się jednak prawdopodobnie już przedtem, skoro tylko obecny parlament załatwi budżet i w ten sposób bez ujmy dla toku interesów państwowych będzie mógł być rozwiązanym. A co szybszego przeprowadzenia wyborów domaga się zarówno położenie polityczne we Francyi, jak i usposobienie ludności francuskiej

Kto bowiem ma sposobność czytać nie tylko tchnące zawziętym duchem stronniczym pisma paryskie, lecz także dzienniki prowincyonalne lub w ogóle pisma, w wyższym nieco stopniu uwzględniające rozwój stosunków francuskich na prowincyi, ten otrzymać musi wrażenie, które umocnią w nim wszelkie relacye z prowincyonalnych miast Francyi, ogłaszane przez zagraniczne pisma niefrancuskie, iż prasa paryska w ogóle bardzo niedostatecznie tylko liczy się z prawdziwem usposobieniem kraju. Niezadowolenie, jakie spostrzegano wśród najrozmaitszych kół i warstw społeczeństwa francuskiego w pierwszych już chwilach wybuchu sprawy panamskiej lub nawet przedtem, wzrosło odtąd w wysokim stopniu a zwraca się ono przeciw wszystkim niemal gałęziom działalności rządu i parlamentu obecnego. Tak w szczególności ma się rzecz z polityką cłową rządu francuskiego: polityka ta nie wywarła dotychczas przyobiecanego, dodatniego wpływu na rozwój przemysłu i rolnictwa w rzeczypospolitej, nie uczyniła rolników i fabrykantów francuskich zwolennikami wolnego handlu, ale natomiast zabiła gałęzie przemysłu francuskiego, obliczone na eksport i przyniosła nieobliczalne szkody ogólnemu ruchowi handlowemu we Francyi. Dzieło pana Meline'a i towarzyszy nie spełniło nadziei przywiązywanych do niego, ale w wysokim stopniu przyczyniło się do tego, że rozgoryczenie przeciw dzisiejszym stosunkom przybrało tak znaczne rozmiary; to też przy najbliższych wyborach kwestya polityki cłowej odegra niezawodnie ważną rolę.

Jednak o wiele ważniejszą rolę, niżli kwestya polityki cłowej, odegrają przy zbliżających się wyborach ogólne stosunki polityczne. Tu wpływ sprawy panamskiej i wypadków, jakie rozgrywały się w Paryżu przez szereg ostatnich miesięcy, będzie niezawodnie stanowczym. Panujące dziś wśród narodu francuskiego niezadowolenie pod tym względem, zwraca się naturalnie w pierwszym rzędzie przeciw rządowi i obecnej Izbie deputowanych, gdyż zarówno rząd jak i ta Izba utraciły we Francyi zupełnie wszelką powagę i znaczenie: ale byłoby to wielkim błędem sądzić, że naród francuski myśli uczynić odpowiedzialnym za stosunki, jakie wyszły na jaw przy sposobności sprawy panamskiej, — republikański ustrój państwa, lub że przeważa w nim zdanie, iż zmiana formy rządów mogłaby sprowadzić poprawę istniejących obecnie stosunków. Słabe echo, jakie w całej Francyi znalazła znana odezwa wyborcza hrabiego Paryża, tudzież cały szereg drobnych, oderwanych wypadków, dowodzi, iż skandal panamski nie zniechęcił Francuzów do rzeczypospolitej, i że jedynie wypadki, których przewidzieć nie podobna, pojawienie się człowieka, którego dzisiaj nigdzie we Francyi nie widać, katastrofa, jaką obecnie trudnoby było nawet wyobrazić sobie, mogłyby spowodować przewrót polityczny we Francyi: rojaliści i Bonapartyści dzisiaj nie mają tam zgoła widoków powrócenia do władzy, a to tem więcej, iż w wielu okręgach wyborczych, które wysyłały dotychczas do parlamentu monarchistycznych posłów, obecnie przeciw nim wystąpią t. zw. zjednoczeni, konserwatywni republikanie, a ci przy poparciu ze strony katolickiego duchowieństwa, odniosą niewątpliwie zwycięstwo. W ogólności, według wszelkiego prawdopodobieństwa, przyszłe wybory francuskie wypadną na korzyść stronnictw środkowych lub należących do republikańskiej prawicy, w jeszcze bowiem wyższym stopniu niż oportuniści, utraciło sympatye wśród ludności francuskiej stronnictwo radykalne. W kilku większych miastach lub w kilku większych ogniskach przemysłu — gdzie agitatorowie-socyaliści już teraz zaciągają gorliwie swe sieci — wyjdą z urny zapewne rewolucyjni przedstawicieli socyalizmu; w ogólności jednak uzyskają przewagę nad wszystkiemi przeciwnemi stronnictwami, a w szczególności nad radykalistami, niezawodnie umiarkowani republikanie. Cechą charakterystyczną przyszłych wyborów powszechnych we Francyi będzie także i to, że największa część obecnych posłów nie powróci już do parlamentu. Liczni owi *politiciens*, jak adwokaci bez praktyki, inżynierowie bez przedsiębiorstw, dziennikarze bez dzienników i t. p., — którzy w ostatnich latach dwudziestu odgrywali przeważną rolę w paryskich Izbach deputowanych, utracili teraz kredyt polityczny na zawsze: sprawa panamska dowiodła bowiem wymownie, jak niebezpieczną jest rzeczą, gdy polityką zajmują się ludzie, którzy z polityki tej żyć muszą....

Sejmy krajowe.

Na ostatniem posiedzeniu sejmu czeskiego dr. Szolc (burmistrz praski) uzasadnił wniesiony jeszcz przed odroczeniem poprzedniej sesyi wniosek Staroczechów domagający się wykonania zasady o „narodowym równouprawnieniu“ w urzędach politycznych i sądach. Czesi wychodzą z tego stanowiska, że sprawa języka w sądownictwie nie należy do zasad organizacyi sądownictwa i dlatego załatwienie kwesyi językowej według §. 12 ustawy zasadniczej o Radzie państwa należy do zakresu władzy sejmu krajowego. Takie postawienie kompetencyi sejmowej nie natrafiło na opozycyę i zgodzono się bez dalszej rozprawy, aby ten wniosek przekazać osobnej komisyi sejmowej z 21 członków, z czego wcale nie wynika, że sprawa później poruszona nie spotka się z opozycyą posłów niemieckich.

Usiłowania młodoczeskie, aby wszystkie trzy stronnictwa czeskie doprowadzić do po-

LISTY PARYSKIE.

10 marca.

(Historya męki Pańskiej na scenach paryskich. — *„Les Drames Sacrés“* Silvestre'a i Moranda — Franciszek Coppée o „Passyach“ paryskich i neo-chrystyanizmie. — Prąd Ibsenowski. — *„Une page d' amour“* Zoli w Odéonie. — Cudowne dziecko teatru. — *„Mirages“* w Théâtre libre. — Debiut panny Poraj. — *„La Juive errante“* w Paryżu. — Sezon wystawowy. — Salon zakonu Różo+Krzyżowców i program wielkiego maga Sar Peladana. — Heliopolis.)

Posuwając się konsekwentnie na drodze misteryów średniowiecznych, teatra paryskie doszły ostatecznie do wskrzeszenia dramatu „Męki Pańskiej.“ Nie darmo to mówią, że w Paryżu dostać można wszystkiego — oto dziś można tu widzieć nawet ową słynną specyalność wioski Oberammergau, „Passyę,“ i to w kilku wydaniach. Bouchor napisał „dramat święty“ p. t. „Noël,“ Grandmougin p. t. „Christ;“ w Vaudeville grano *„Les drames Sacrés“* Silvestre'a i Moranda z muzyką Gounoda, autora „Fausta,“ a teatr du Châtelet wystawił *„La passion“* Edmunda Harancourta.

Rzecz jasna, że Paryżanie nie wystawiają dramatu świętego w sposób prymitywny, uświęcony tradycyą w Oberammergau. Jestto raczej feerya święta, działająca na widza wszystkimi środkami sztuki wystawowej i baletu.

Na przykład *„Les Drames Sacrés“* Silvestre'a i Moranda: Aniołowie kończą obraz naszkicowany przez Fra Angelica — feerya; lilie białe rozkwitające w ogrodzie nazareńskim — feerya; Wielkanoc i widzenie ukrzyżowanego Dziecięcia Bożego — feerya; gaj mówiący, o drzewach naśladujących kształty ludzkie — feerya; cień krzyża rysujący się na murach Jerozolimy — feerya; a wreszcie Zmartwychwstanie i apoteoza Chrystusa, obraz nader efektowny również o cechach feeryi.

Ktoby tedy sądził, że pojawienie się „Męki Pańskiej“ na scenach paryskich jest objawem powrotu do nabożności prajców, grubo by się omylił. Oto jak Franciszek Coppée, słynny poeta i publicysta francuski, ocenia tę najnowszą paryską modę teatralną. „Wieje u nas obecnie dziwny jakiś prąd dyletantyzmu religijnego, który nie ma żadnego związku z wiarą i który jest raczej tylko reakcyą umysłów delikatniejszych, w obec nietolerancyi i gburowatości oficyalnego u nas wolnomyślicielstwa. Autorowie dramatów świętych zaś, to ludzie dobrze poinformowani, którzy stwierdzili, że mistycyzm religijny dziś w modzie, i którym się zdaje, że teatr jest najwdzięczniejszem miejscem do wyzyskania tego kaprysu publiczności. Czuć u nich w każdem słowie brak szczerości, ewangelia była dla nich jedynie „tematem wdzięcznym.“

Jak trafną jest ta ocena Coppée'go, tego dowodzi okoliczność, że n. p. Armand Silvestre, równocześnie z „Dramatem Świętym“ granym w Wodewilu, wystawił w komedyi francuskiej, sztukę jednoaktową opiewającą urok miłości pogańskiej, a w Folies-Bergères — balet indyjski *„Fleur de Lotus!“*

Coppée — a z nim większość trzeźwo i poważnie myślących ludzi — należy do stanowczych przeciwników widowisk pasyjnych na scenach paryskich. Przypuśćmy nawet, twierdzi on, że jesteśmy dziś istotnie neochrześcianami od stóp do głowy; to wszak nie pójdziemy do Wodewilu dla zbudowania się! Lecz zachodzi niebezpieczeństwo: jutro usposobienie nasze może się zmienić, będziemy znowu wolnomyślnymi i wolterzystami zapalonymi — wszak u nas nie trudno o to! Czyż chcecie dopuścić by wówczas taki dramat święty doznał „klapy,“ by akt Kalwaryi wygwizdano a osoby święte przyjęto zgniłemi jabłkami, lub co gorsza, by śmiałek jakiś — i o takich u nas nie trudno — napisał parodyę na „Passyę“ i wyzyskał „temat“ ten na operetkę, tak jak pp. Silvestre i Morand dziś go wyzyskali na feeryę?

Obawy, wyrażone przez Franciszka Coppego, opierają się na gruntownej znajomości francuskiego charakteru. Bo oto drugi prąd literacki, który dominuje na scenach paryskich, obok nieznikającej nigdy z repertuaru farsy francuskiej, pozostaje w skrajnej sprzeczności z neo-chrystyanizmem. Jest to kierunek zainaugurowany przez Ibsena i Strindberga, realizm, opierający się na danych patologii, tragedya, w której starożytne fatum zastępuje choroba dziedziczna, konstytucya neuropatyczna.

Ten to prąd wysunął aż na scenę Odeonu, drugiego obok Komedyi francuskiej teatru narodowego, przeróbkę dramatyczną powieści Zoli: „Une page d'amour“. Znacie zapewne powieść tę, której bohaterką jest dwunastoletnia dziewczyna, zazdrosna o matkę. Mała Joanna kocha matkę swą Helenę, wdowę po p. Grandjean, w sposób, przekraczający zwykłą miłość dziecięcą; jest to namiętność dziewczyny, cierpiącej na newrozę. Na nieszczęście, matka nie odwdzięcza się równie patologiczną miłością, lecz żywi skłonność dla młodego lekarza, doktora Deberle. Joanna szpieguje matkę, a przekonawszy się o jej „niewierności“, umiera z zazdrości, a raczej z newrozy, gdyż cały ten dramat ma charakter czysto szpitalny.

O ile w operetce role dziewcząt podlotków są wdzięczne, o tyle dla sztuki poważnej stanowią one prawdziwe niebezpieczeństwo. Jakżeż trudno wystawić w sposób odpowiedni „Dziką kaczkę“ Ibsena, której bohaterka ma lat czternaście! Dzięki szczególnemu trafowi, sztuka Zoli stoi właśnie tą rolą, która dla powodzenia jej mogła być zgubną. Odkryto bowiem kilkunastoletnią dziewczynę, pannę Gaudry, która urodziła się na deskach teatralnych, i wprawia wszystkich w zdumienie talentem swym, lub raczej intuicyą aktorską. Jest ona jak stworzona na rolę Joanny, gdyż ze szczupłą swą figurką, dużą głową i głęboko osadzonemi oczyma sprawia wrażenie chorobliwe zupełnie. W samej rzeczy, panna Gaudry jest dzieckiem nienaturalnie rozwiniętem, o usposobieniu dzikiem, kapryśnem, demonicznem. Nie znosi ona najdrobniejszych wskazówek, kiedy idzie o odtworzenie jakiejś roli. Występowała to w Ambigu, to w Komedyi francuskiej, to w Odeonie, to w Porte St. Martin, a zawsze grała, od pierwszej chwili, w sposób zdumiewający, idąc wyłącznie za własną intuicyą.

„Théâtre libre“ zapoznał nas z młodym adeptem Ibsena, panem Jerzym Lecomte, którego dramat pięcioaktowy: „Mirages“, pod wieloma względami przypomina „Upiory“ Ibsena. Tam i tu bohaterem marzyciel, dźwigający przeznaczenie swe w zwojach zakażonego dziedzicznie mózgu; tam i tu matka pielęgnuje go i towarzyszy mu w chwili śmierci; tam i tu wreszcie młoda dziewczyna, która odwraca się od nieszczęśliwego młodzieńca, widząc, iż jest chorym. Tylko, że „Upiory“ nakreślone są ręką mistrza, podczas gdy pan Lecomte zdobył się zaledwie na kilkanaście dobrze napisanych frazesów, które publiczność oklaskiwać mogła. Kiedy Marcelina, była kochanka bohatera Pawła, żegna się z nim, zarzucając mu, iż jest niepraktycznym marzycielem, który nigdy nie będzie miał powodzenia w świecie, biedny poeta odpowiada:

— Dobrze, masz racyę, Marcelino! Zmienię się. Wdzieję frak i krawat biały, pójdę na redutę i będę pił szampana z ko-

rozumienia przynajmniej w sprawach ważniejszych ogólnie narodowych, niezupełnie się powiodły. Wiadomości, rozgłoszone przed kilku dniami były przedwczesne i niedokładne. Klub szlachty feudalnej wprawdzie nie odmówił swej gotowości do wysłania delegatów na wspólną konferencyę, ale uczynił to zależnem od spełnienia warunku, by Młodoczesi wymienili szczegółowo kwestye, nad któremi ma się odbywać narada i osiągnąć zgoda. Zresztą szlachta feudalna wątpi, czy wobec teraźniejszego usposobienia możebnem jest porozumienie.

Staroczesi i grupa p. Skardy przystali na propozycyę młodoczeską i wybrali delegatów.

Sejm dolno-austryacki zbiera się dnia 20 b. m. Nowy marszałek br. Gudenus objął już urzędowanie w Wydziale krajowym i pod jego kierunkiem ułożono i ogłoszono porządek dzienny pierwszego posiedzenia. Ze sprawozdań, rozesłanych przez Wydział, szczególnie ciekawy jest referat o stanie nauki uzupełniającej dla rzemieślników. Kursów przygotowawczych było 67 z 223 klasami i 14.769 uczniami. Między nimi było 49·4 prc. Niemców, 45·7 prc. Czechów, 3 prc. Węgrów i 1·2 prc. Polaków. W samym Wiedniu liczba uczniów niemieckich w tych szkołach była o 370 większa, niż liczba uczniów czeskich, ale w dzielnicach połączonych Hernals i Sechshaus Czechów było znacznie więcej niż Niemców.

KORESPONDENCYE

Peszt, 15 kwietnia.

(Opozycya w Izbie dep. w obec budżetu ministerstwa honwedów. — Izba magnatów. — Zapędy madyaryzmu wśród Słowaków. — Uroczystość odsłonięcia pomnika dla honwedów. — Zamach skrytobójczy na ks. prymasa. — Jubileusz Jokaja).

(x) Rozwlekła i nad wszelki wyraz nużąca, a powiedzmy otwarcie nudna dyskusya nad budżetem, zbliża się w Izbie poselskiej ku końcowi. Najwięcej czasu zabrał i najdrażliwsze wywołał rozprawy etat ministerstwa honwedów. Opozycya dawnym zwyczajem wystąpiła ze zbyt znanemi zażaleniami i życzeniami, które gdyby miały się spełnić, nie byłoby armii wspólnej, lecz dwie zupełnie odrębne: austryacka i węgierska, a język niemiecki i czarno-żółta chorągiew należałyby w krajach korony św. Szczepana do rzeczy ulegających doraźnej konfiskacie. Hasło do wygłaszania podobnego rodzaju desyderatów dał przywódca stronnictwa narodowego (umiarkowanej opozycyi), hr. Albert Apponyi, lecz gdy mowa jego była pod względem formy wykończona a co do treści umiarkowana i przyzwoita, inni mowcy opozycyjni szli z całym impetem do szturmu i wywoływali ostatecznie tak burzliwe sceny, iż prezes Izby widział się po dwakroć zniewolonym zawiesić posiedzenie. Jak w latach poprzednich, tak i tym razem minister honwedów; generał Fejervary, wyszedł z całej tej kampanii zwycięsko, zbijając trafnymi i przekonywującymi argumentami punkt za punktem wywody przeciwników i wykazując co czekałoby Węgry, gdyby nie miały oparcia w Austryi i budowały swą przyszłość na własnej wyłącznie armii....

Bezpośrednio po przyjęciu w Izbie deputowanych ustawy finansowej, przyjdzie budżet pod obrady Izby magnatów. Wobec pojawiających się tu i owdzie zapowiedzi, że rząd będzie tam przedmiotem gwałtownych wycieczek, zaznaczają ze strony wiarogodnej, że być może, iż przy sposobności dyskusyi nad preliminarzem podniosą się głosy i ostre zastrzeżenia przeciw kościelnej polityce rządu, wykluczoną jest wszakże obawa, aby budżet miał być tutaj wyzyskany do podobnych rekryminacyj, jak to było w Izbie poselskiej. Duch panujący w Izbie wyższej i żywioły z jakich ona się składa, wykluczają stanowczo przypuszczenie, jakoby opozycyjni magnaci byli gotowi iść śladem opozycyi Izby deputowanych.

W Sejmie i prasie węgierskiej spotykamy się wielokrotnie z twierdzeniem, że rozwój niemadyarskich narodowości na Węgrzech niczem zgoła nie jest skrępowany, i że pod tym względem mniejszości narodowościowe nigdzie w świecie nie zażywają takiej wolności, jak właśnie tutaj. Fakta wszakże przemawiają przeciw słuszności podobnego twierdzenia. Ostatnimi czasy w kilku miejscowościach górnych Węgier zabroniono Słowakom odbycia zebrań dla omówienia kościelno-politycznych przedłożeń, albowiem na zebraniach tych miano dyskutować także nad stosunkami narodowościowymi. W pewnem miasteczku dyletanci zamierzali dać przedstawienie na rzecz ubogich, przyczem miały być odegrane w języku słowackim dwie niewinne komedyjki, z tych jedna w tłómaczeniu z węgierskiego. Burmistrz wszakże zezwolił pod tym tylko warunkiem na przedstawienie, że rozpocznie się ono wygłoszeniem patryotycznego wiersza w języku madyarskim, i że afisze, a niemniej karty wstępu będą miały obok słowackiego także tekst węgierski. P. burmistrz oświadczył wyraźnie, iż musi tego domagać się w imię idei państwa węgierskiego i poszanowania języka madyarskiego. Pomimo atoli podobnej propagandy madyaryzmu, popieranej i krzewionej wszelkiemi siłami Słowacy w wielu okolicach okazują niezwykłą siłę odporną. Stwierdzają to sprawozdania komitatowych inspektorów szkolnych, z których jedno, mianowicie komitatu hontackiego, zniewolone jest przyznać, iż szkoły w czternastu gminach, w których dawniej uczono po madyarsku, a w części po niemiecku, posiadają obecnie czysto słowacki charakter.

Na odbytem w tych dniach zebraniu komitetu wykonawczego węgierskich związków honwedzkich naznaczono uroczystość odsłonięcia pomnika poległych podczas szturmu w r. 1848 na Budę honwedów, na 21 maja. Jako pierwszy punkt uroczystości postanowiono wysłanie adresu do Najj. Pana z wyrazami hołdu i wierności. Zaproszenia do wzięcia udziału w tym solennym akcie będą wysłane do ministrów, członków obu Izb, przedstawicieli wspólnej armii i zarządów municypalnych. Wniosek o złożenie równocześnie wieńców na mogiłach poległych w walce z honwedami żołnierzy austryackich, odrzucono.

We wszystkich budapeszteńskich świątyniach katolickich odbyły się dzisiaj dziękczynne nabożeństwa, z powodu szczęśliwego ocalenia ks. prymasa Vassary'ego od śmierci grożącej mu z ręki skrytobójczej. Na nabożeństwie w budzyńskim kościele garnizonowym, gdzie celebrował sumę pontyfikalną arcybiskup Kalocsy ks. Czaszka byli obecni członkowie rządu, oraz przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Zamach na ks. prymasa jest ciągle przedmiotem ożywionej dyskusyi i powszechnego zajęcia. Ks. Vassary odbiera bezustannie listowne i telegraficzne gratulacye z najrozmaitszych stron kraju i zagranicy. Sekretarz ks. prymasa ks. dr. Kohl, który stanąwszy w obronie swojego pana otrzymał pięć pchnięć nożem, ma się znacznie lepiej i jest wszelka nadzieja, że sztuce lekarskiej powiedzie się go utrzymać przy życiu. Zbrodniarz, nazwiskiem Csolicz, o którego zdrowych zmysłach z początku powątpiewano, nie tylko nie okazuje najmniejszej skruchy, lecz wyraża ubolewanie, iż nie powiodło mu się zgładzić prymasa, opanowany bowiem jest manią, że z wyraźnego rozkazu tego księcia kościoła został pozbawiony posady piwniczego piwnic prymasowskich. Złoczyńca znany jest zresztą jako człowiek gwałtownego charakteru i nicpoń, który nie troszczył się wcale o swą liczną rodzinę i myślał zawsze tylko o własnych przyjemnościach. Ks. prymas zajął się gorliwie nieszczęśliwą rodziną i wyznaczył jej regularną miesięczną zapomogę.

W całych Węgrzech są od dłuższego czasu w toku przygotowania, celem godnego uczczenia półwiekowego jubileuszu działalności pisarskiej Maurycego Jokaja. Protektorat nad obchodem jubileuszowym przyjął naczelny komendant armii honwedów, Arcyksiążę Józef. Między innemi, ma być utworzoną ze składek całego narodu fundacya imienia jubilata, oraz zakupioną dla niego posiadłość, w której mógłby spędzić spokojnie ostatnie lata zasłużonego swego żywota. Uroczystość sama odbędzie się w drugiej połowie października br. W przededniu jej zostaną urządzone we wszystkich teatrach stolicy i na prowincyi galowe przedstawienia, których głównym punktem będzie uwieńczenie biustu Jokaja. Wiele miast zamierza zamianować znakomitego pisarza swym obywatelem honorowym. Program w szczegółach nie został jeszcze opracowany, zarys jego jednak nie pozwala powątpiewać, że uroczystość będzie wspaniałą i jedyną w swoim rodzaju.

Paryż, 12 kwietnia.

(Nieco o wyborach do rady miejskiej i o radzie miejskiej. — Proces anarchistów).

(*St.*) Najbardziej zajętymi robotnikami Paryża są obecnie tak zwani *afficheurs.* t. j. 1800 do 2000 ludzi, którzy od wczesnej godziny porannej do późnego wieczora krążą po ulicach z dzbanami, pełnymi lepu w jednej ręce, a z pliką ogłoszeń pod drugiem ramieniem. Pracują oni tak od trzech już tygodni nad przygotowaniem wyborów do rady miasta Paryża, a aż do dnia tych wyborów, do przyszłej niedzieli (16 b. m.) nie zaznają nawet nocy spokojnej. Liczba kandydatów na ojców miasta dosięga cyfry 600, a gdy się zważy, iż każdy z nich każe nalepiać 15.000 plakatów na murach swej dzielnicy, to otrzymamy skromną cyfrę dziewięciu milionów sztuk różnokolorowego i zadrukowanego papieru, które zapomocą *afficheurs*'ów muszą być rozpowszechnione. Nalepiacze ci nie szukają zresztą bynajmniej wolnych od ogłoszeń miejsc na murach, lecz usiłują z reguły zakryć swojemi ogłoszeniami odezwy przeciwnych kandydatów, często zanim tamte miały nawet czas wyschnąć, a ztąd powstają zawzięte walki, w których pędzel do rozsmarowywania lepu, a niejednokrotnie nawet dzbany z lepem służyć muszą za broń, godną mistrzów, władających takim orężem. — Prócz ogłoszeń na murach, kandydaci na ojców miasta używają innego jeszcze sposobu do wpajania w wyborców przekonań i zasad swoich, do zyskiwania ich dla swych programów: oto rozsyłają im do domów swe wyznania wiary, a dzięki tym pisanym programom, drugie 1800 do 2000 pisarzy, zajętych w rozmaitych agencyach publicznych, zyskuje dziennie po półtrzecia do trzech franków nadprogramowego zarobku; kobiety i dziewczęta, zajęte składaniem w kowerty tych programów, otrzymują po 5 do 6 franków dziennie, roznosiciele zaś ich dostają po 2 franki. Do tych wydatków doliczyć potrzeba jeszcze cenę zapłaty, jaką w dniach wyborów otrzymują roznosiciele list wyborczych z nazwiskami kandydatów; mają oni stać od godziny 9-ej zrana do 6-ej wieczorem przed lokalem wyborczym i wciskać każdemu z przychodzących kartkę z nazwiskiem swego kandydata, a dostają za to po 5 do 6 franków dziennie; liczba ich wynosi również 1800 do 2000. Ponieważ każdy z paryskich radców miasta otrzymuje miesięcznie tytułem odszkodowania za czas stracony na usługi miasta 5000 fr. (ustawy, co prawda nie znają takiego przepisu, ale jest to już od całego szeregu lat zwyczajem nieodmiennym) przeto wielu ubiega się o urząd ten dla widoków zarobku i z tego powodu gotowi są poświęcić przy wyborach kwotę, która równa się lub nawet przewyższa pensyę pierwszego roku. Zresztą znacze-

---

kotkami, tak, jak inni robią. Nasadzę monokl, zostanę bicyklistą, i będę — sympatycznym!

Théatre libre jest jedynym teatrem w Paryżu, który otwiera wrota swe utworom dramatopisarstwa zagranicznego; w nim też najczęściej debiutują artystki obcego pochodzenia, które pragną poświęcić się scenie francuskiej. W sztuce Lecomte'a wystąpiła po raz pierwszy rodaczka nasza, panna Poraj, która ukończyła konserwatoryum paryskie i której nauczyciele świetną rokują przyszłość. Rola epizodyczna, którą jej powierzono, nie pozwoliła mi ocenić jej talentu; lecz słyszałem od Antoine'a, dyrektora teatru Wolnego, że jest to talent istotny i że powierzy pannie Poraj w jednej ze sztuk najbliższych rolę główną. Panna Poraj, (jest to imię jej artystyczne), odebrała wychowanie nader staranne. Blondynka, smukła, bardzo dystyngowanej powierzchowności, odznacza się uderzającem podobieństwem do Sary Bernhardt.

Do stwierdzenia podobieństwa tego publiczność paryska najlepszą miała sposobność: gdyż równocześnie niemal z przedstawieniami sztuki *Mirages* w Théatre libre, w Wodewilu wystąpiła Sara Bernhardt. W drodze między Ameryką a Australią, słynna aktorka francuska zatrzymała się w Paryżu, by zagrać raz jeden „Fedorę" przed publicznością paryską. Przyjmowano ją z uniesieniem. Bo też lat dziesięć mija, od kiedy Sara, niegdyś pierwsza artystyczna gwiazda Paryża, spędza życie na parowcach transatlantyckich i w sleepingach. Zowią ją w Paryżu *La Juive errante*,

Z początkiem sezonu wiosennego, budzi się w Paryżu ruch wystawowy. Szczytem jego są dwa wielkie salony na Champs Elysés i na Champs de Mars, których otwarcie przypada na maj. Lecz w okresie wyprzedzającym otwarcie salonów „urzędowych", pomieścić się muszą wystawy wszystkich owych grup artystycznych, które nie pozostają w harmonii z zarządem owych salonów. A grup takich, jak wiadomo, w Paryżu jest niezliczone mnóstwo.

Nie mówiąc już o wystawach kółek artystycznych, jak n. p. *Cercle de la rue de Volney*, *Cercle de l'union artistique*, i t. d., mamy obecnie w Paryżu cały szereg wielkich wystaw secesjonistycznych czyli niezawisłych: wystawę symbolistów i impresyonistów na rue Lepeletier; wystawę towarzystwa „artystów niezależnych" w pawilonie miasta Paryża; wystawę „des Arts incohérents na Boulevard des Capucines, wreszcie wystawę zakonu Rose+Croix w tumie centralnym ostatniej wystawy światowej.

Niepodobieństwem zdać sprawę bodaj pobieżnie z całego tego ruchu artystycznego, którego rozmiary przekraczają produkcyę artystyczną wszystkich innych stolic europejskich. Zaznaczymy tylko, że wszystkie wystawy, któreśmy wyliczyli, mają pewne cechy wspólne: oto wszędzie impresyonizm jest prawidłem najwyższem, wszędzie naturalizm ustąpił miejsca symbolizmowi, wszędzie wreszcie przebija się ów kierunek mistyczno-religijny, który Coppée ochrzcił mianem neo-chrystyanizmu.

Najbardziej znamienną pod tym względem jest wystawa Różo+Krzyżowców. „Zakon", o którym mówimy, to najdobitniejszy wyraz prądów mistyczno-religijnych, które nurtują obecnie w kołach artystyczno-literackich Paryża. Niejakiemu Joséphin'owi, który urodził się synem stolarza, przyśniło się odegrać rolę wielkiego maga. Ogłosił światu, że odkrył tradycye zakonu Różo+Krzyżowców, templaryuszów i rycerzy św. Graala, i odświeżył je w zakonie, któremu nadał pompatyczny tytuł *Ordre de la Rose Croix, du Temple et du Graal.* Obrany wielkim mistrzem zakonu tego, nazwał się Sar Peladan, i od tego czasu zaczął przypisywać sobie władzę nadziemską. Twierdzi na przykład, że ma do rozporządzenia swego każdego czasu 8000 duchów. Atoli Sar Peladan nie poprzestaje na tej władzy w sferach czwartego wymiaru. Chce on rozwinąć szeroką akcyę w świecie doczesnym, a program jego, zapowiada, iż Zakon Różo+Krzyżowców, złożony z gnostyków, ma uzupełniać działalność kleru tam, gdzie jego uzdolnienie okazuje się niedostatecznem i podbijać świat dla idei teokratycznej siłą umysłową, geniuszem artystycznym!

W polityce — twierdzi Sar Peladan Kościół poniósł klęskę; na polu czysto kościelnem skompromitowało go prowadzenie się kilku biskupów; jedyną tedy dziedziną, w której wskrzesić może potęgę swą w całej świetności, jest sztuka. Należy natchnąć duchem teokratycznym sztukę współczesną i całą dzisiejszą kulturę estetyczną. *Gesta Dei pes Francos* skończyły się i jedynie na polu sztuki Francuzi mogą dziś jeszcze przyczynić się do chwały Bożej. Toteż zakon Rose-Croix wystawy swe zowie: *Gestes esthétiques.*

W roku bieżącym odbywa się tedy druga z rzędu *Geste esthétique de la Rose+Croix.* Mimo iż Sar Peladan jest bezsprzecznie tem, co Francuzi zowią *fumiste*, mimo iż i on i zakon jego stanowią ulubiony przedmiot drwinek całej prasy paryskiej, „wielki mag" umiał skupić około siebie najzdolniejszych artystów kierunku mistycznego i wypełnić cały, olbrzymich rozmiarów tum centralny, obrazami i rzeźbami. A należy wiedzieć, że są na wystawie tej niektóre płótna, któreby z wielkiem powodzeniem wystawione być mogły w Salonie.

Salon Różo+Krzyżowców odźwierciedla wiernie niesłychany zamęt myśli i tendencyj, cechujący mistyków paryskich. Sar Peladan i towarzysze jego jedną nogą stoją w Rzymie, drugą w Babilonie. Chcą być rycerzami św. Graala, a równocześnie twierdzą, że odkryli tajemnice magów chaldejskich i najchętniej przebywają w towarzystwie duchów o czterech skrzydłach, stroją się w aksamity, jedwabie i koronki i nasadzają mitry asyryjskie. Artyści, grupujący się około Rose+Croix i biorący udział w wystawie, malują sceny z historyi świętej, przedstawiają widzenia świętych, lecz niemniej chętnie magów chaldejskich, wskrzeszających zmarłych królów, i duchów śmierci, znanych ze sztuki asyryjskiej. Ze szczególnem upodobaniem wskrzeszają ducha, którego zowią Gynandrem lub Androgynem, t. j. istotę, w której się łączy mężczyzna i kobieta.

Po za tem widzimy na wystawie Rose-Croix fantazye w stylu Böcklina, pełne subtelnego poczucia artystycznego i polotu. Pyszną kompozycyą jest zwłaszcza obraz Jana Delville, przedstawiający fantazyę tonącego młodzieńca, który wpadł w toń morską, tracącego już przytomność; ogarnął go ramionami czerwonemi olbrzymi polip morski o barwnym lśniącym grzbiecie. Tonącemu zdaje się, że to jakaś kobieta-demon, o barwach ognistych, która go do łona przyciska.

Podczas gdy mistycy o kierunku Sar-Peladana zajmują się tajemnicami grobów asyryjskich, młody arystokrata francuski, któremu również niebrak polotu i pewnej żyłki mistycznej, ks. Talleyrand-Dino puścił się w podróż do Egiptu i zaczął rozkopywać piaski nadbrzeża nilowego. Pozazdrościł on wawrzynów Champollionowi, de Mariette, Masperowi, i pragnął wsławić się wielkiem odkryciem.

W samej rzeczy ogłosił on niedawno, że wykopał — nie parę marnych mumii, nie sfinksy lub jaką świątynię zasypaną — lecz całe zasypane miasto — starożytne Heliopolis.

Wielka była radość na Faubourg St. Germain. Rodzina młodego księcia wydała świetną recepcyę.

Po kilku dniach atoli orzekli egiptologowie, że gruzy, wykopane przez księcia, były rumowiskiem sztucznie zniesionem, a mumie — workami siana. Spółka sprytnych kupców i meklerzy z Kairu oszukali księcia, wskazując mu za grube pieniądze ślad niby zasypanego miasta.

Zrozpaczony książę puścił się pono w podróż naokoło świata, by zapomnieć o Heliopolis.

Puk.

nie paryskiej rady miejskiej jest o wiele większe niźli sądzą powszechnie. Ośmdziesięciu członków administracyi miejskiej rozpada się na sześć komisyj, a z tych komisyj cztery (to jest dla spraw finansowych, dla administracyi i policyi, dla opieki nad ubogimi i dla asanacyi miasta) liczą po szesnastu członków, dwie zaś, to jest komisya dla przyozdabiania ulic, dla oświetlenia miasta, dla utrzymywania w porządku publicznych plantacyj, i t. d., tudzież komisya dla spraw oświaty publicznej i sztuk pięknych, mają po 16 członków. Każdy z członków rady miejskiej może należeć tylko do jednej z tych stałych komisyj, oprócz tych stałych ciał są jednak komisye specyalne, wybierane dla zbadania pewnych kwestyj i projektów, wychodzących od władzy administracyjnej, od poszczególnych członków rady lub od publiczności. W pierwszym razie przewodniczący otrzymuje od prefektury departamentu Sekwany memoryał opatrzony we wszystkie potrzebne dokumenta i objaśnienia; projekta pochodzące od radców gminnych nazywają się „propozycyami“, a te które zawdzięczają publiczności swą inicyatywę „petycyami“. W r. 1892 było 2458 memoryałów, 556 propozycyj, 645 petycyj i 1448 skarg na niezdrowe pomieszkania; podczas trzyletniej kadencyi dawnej rady specyalne komisye załatwiły ogółem przeszło 14000 spraw. Budżet miasta Paryża wykazuje w dochodach i wydatkach (saldo) prawie 276 mili. fr.; do tego trzeba doliczyć jeszcze $47\frac{1}{2}$ mil. budżetu nadzwyczajnego, którego potrzeby pokrywane bywają wyłącznie za pomocą pożyczek a odnoszą się do najrozmaitszych robót publicznych.

Oprócz wyborów do Rady miejskiej, mamy teraz na porządku dziennym anarchistów; od kilku dni bowiem toczy się przed tutejszym sądem przysięgłych proces przeciw wspólnikom sprawy wybuchu w restauracyi Véry'ego. Łaskawy czytelnik przypomni sobie zapewne, jak to przed rokiem, gdy zamachy anarchistów trzymały cały Paryż w gorączkowem usposobieniu, powiodło się policyi ująć głównego sprawcę tych zamachów Ravachola; lecz gdy w d. 25 kwietnia stanąć on miał przed sądem, w przeddzień tego terminu wyleciała w powietrze restauracya Véry'ego, położona przy bulwarze Magenty, ta restauracya, w której Ravachola właśnie przychwycono. Policya starała się wszelkiemi siłami natrafić na ślad nowej tej zbrodni, zrazu jednak usiłowania jej pozostały bez skutku. Pierwsze podejrzenie skierowało się przeciwko znanemu anarchiście, François'owi albo Francis'owi, który przed owym wypadkiem odgrażał się przeciwko osobom, które wydały Ravachola w ręce sprawiedliwości. Francis oświadczył pomiędzy innemi swym znajomym, iż wie, gdzie spoczywa część dynamitu, skradzionego w Soisy sous Etiolles, oraz, że dokona zemsty, choćby za cenę swej głowy. Podczas jednak śledztwa udało się uwięzionemu Francis'owi udowodnić w tak niedwuznaczny sposób swą nieobecność na miejscu zbrodni, że nie pozostawało nic innego, jak tylko wypuścić go na wolność. Dopiero w kilka miesięcy później, gdy anarchista Bricon, badany w sprawie kradzieży dynamitu w Soisy, poczynił niejakie zeznania, udało się sędziemu śledczemu natrafić na ślad zbrodni w restauracyi Véry'ego, a uzupełnienia, dokonane przez zeznania kochanki Bricon'a, Maryi Delange, rozświetliły całą sprawę. Ujęcie Ravachola wywołało pomiędzy anarchistami wielkie oburzenie, a jeden z nich, stolarz Meunier, postanowił zemścić się straszliwie na sprawcach tego ujęcia. Francis był wtajemniczony w zbrodniczy zamiar i przyrzekł Meunier'owi dla zmylenia śladów pożyczyć swego ubioru, ponieważ Véry widział kilkakrotnie Meunier'a w jego własnym ubiorze. Machinę wybuchową przygotował i naładował dynamitem Meunier w mieszkaniu Bricon. Następnie ubrał się sprawca zamachu w pożyczony od Francis'a ubiór i zabrał swą bombę, włożywszy ją do torby podróżnej. Dnia następnego opowiedział Francis Bricon'owi i jego kochance cały program zbrodni: W pobliżu restauracyi Véry'ego znajdował się szalet publiczny; tam zamierzał wstąpić Meunier i zapalić lont swej bomby. Następnie zamyślał udać się ze swą torbą w ręku do restauracyi Véry'ego, złożyć torbę przed bufetem na ziemi, wypić, stojąc, kieliszek koniaku i następnie opuścić lokal, pozostawiając w nim swą torbę. Francis obiecał czekać przed drzwiami i odwołać go na wypadek, gdyby który z gości zamierzał wciągnąć Meunier'a w rozmowę. W rzeczy też samej dokonano zbrodni w wyżej opisany sposób dnia 24 kwietnia o godzinie pół do 10 wieczorem. We dwa dni po tym zamachu odbył Meunier z żoną jednego ze swych przyjaciół i z kochanką Bricon'a, Maryą Delange, wycieczkę podmiejską i opowiedział tym kobietom przebieg zbrodni ze wszelkimi szczegółami.

Do tej chwili kroki Meuniera umie prokurator wykazać z dokładnością jak najściślejszą, odtąd jednak ślad jego się gubi; Meunier znika. Raz tylko jeden widziano go jeszcze, a mianowicie w pięć tygodni po zamachu, gdy stawił się do jednego z więzień paryskich, aby odsiedzieć dwutygodniową karę, na którą był skazany zaocznie za niedozwolone noszenie broni i bijatykę. Gdy dnia 13-go opuścił więzienie, policya utraciła wszelki ślad tego zbrodniarza. Po długich poszukiwaniach odkryto jego wspólników w Londynie, a po niemniej długich rokowaniach z władzami angielskiemi udało się wyjednać ich wydanie. Francis, Bricon i Marya Delange są obwinieni najpierw o współudział w zamordowaniu Véry'ego i Hamonda, którzy ponieśli śmierć w skutek wybuchu bomby Meuniera; dalej, o współudział w zamiarze zamordowania osób, które przy wybuchu poniosły mniej lub więcej ciężkie obrażenia, a w końcu o współudział w szkodach, wyrządzonych przez wybuch. Za wszystkie te zbrodnie grozi podług prawa, uchwalonego w roku zeszłym, kara śmierci. Proces jednak toczy się przy nader słabym udziale publiczności, która widocznie jest już przesycona wszelkiego rodzaju sensacyjnemi sprawami; pociągnie się on prawdopodobnie przez cały tydzień. Obwinieni starają się zwalić całą winę na nieobecnego Meuniera, zaprzeczając współudziału w zbrodni. Francisa obciąża najwięcej stwierdzone przez wielu świadków pożyczenie ubioru Meunierowi w dniu zamachu. I udział Bricon'a, przynajmniej w przygotowywaniu machiny wybuchowej, zdaje się być udowodniony. Wobec tego obwinieni, podług wszelkiego prawdopodobieństwa, nie ujdą surowej kary. Wyrok na nich będzie ostatnim aktem tragedyi Ravachola; czy jednak tragedya ta nie będzie pierwszą w trylogii?

Przewrót w Serbii.

Według *Corr. Bureau* skreślił dr. Dokicz program gabinetu jak następuje:

„Przyczyną ostatnich wypadków było niejasne a pełne niebezpieczeństw położenie, wywołane nielegalnem i sprzecznem z konstytucyą postępowaniem regencyi i gabinetu Awakumowicza. Niebezpieczeństwo, grożące krajowi i dynastyi skutkiem rozmyślnego i niczem nieuzasadnionego naruszenia obywatelskich praw i swobód narodu serbskiego, rozprószył król swoim czynem energicznym i zbawczym, zamotane położenie rozwikłał i tem uchylił grożące przesilenie.

„Obecnie, gdy rząd się ukonstytuował, a naród i armia z rzadką jednomyślnością powitały objęcie rządów przez króla Aleksandra, cała troskliwość będzie poświęcona skonsolidowaniu państwa, a więc przedewszystkiem polityce wewnętrznej. Osobliwie zaś starać się będzie rząd, iżby zgodnie z intencyami króla, który pragnie niezłomnie stać na straży konstytucyi i ustaw, poręczonym i ustalonym został ściśle konstytucyjny, legalny stan prawny osób i własności, tudzież politycznych praw obywateli. W przeprowadzeniu tego zadania rząd starać się będzie silną ręką powstrzymywać wszelkie wykroczenia zkądkolwiekby pochodziły, i zapobiegać odwetom, jakie dotychczas były w zwyczaju.

„Łącznie z przeprowadzeniem tych, zwłaszcza ostatnimi czasy naruszanych zasad, pójdzie podźwignięcie na nowo kredytu finansowego. Mam nadzieję, że zamianowanie ministrem skarbu Wuicza, który dobrej sławy używa w finansowych kołach zagranicy, tudzież poręczenie praw osobistych i własności, ścisłe sprawowanie budżetu, a przedewszystkiem usunięcie stanu prowizorycznego, jakim zawsze bywają regencye, a więc widoki pomyślnej stabilizacyi stanu państwowego — obudzą zaufanie kraju i zagranicy do finansowej polityki rządu i otworzą krajowi możliwość rozwoju.

„W związku z tem będzie misyą polityki ekonomicznej pod kierownictwem Miłosewicza, uzupełnić i na zdrowych podwalinach oprzeć finansową politykę gabinetu. Zarzucenie idei partyi liberalnej, zniesienie monopolu tytoniowego i jak najrychlejsza ratyfikacya traktatu handlowego z Austro-Węgrami, której pragnie gabinet i która będzie jednym z pierwszych przedmiotów obrad przyszłej skupczyny, mają krajowi, przy pomocy wszystkich uczciwie myślących, dać podstawę przyszłej realnej polityki wewnętrznej i finansowej.

„Co się tyczy polityki zagranicznej, która wobec wielkich zadań wewnętrznych, jakie pokonać mamy, jest rzeczą prawie tylko podrzędną, to geograficzne i polityczne położenie Serbii jest tego rodzaju, że jakikolwiek byłby rząd, drogę ma ściśle wytkniętą.

„Utrzymanie dobrych stosunków ze wszystkiemi państwami okazuje się tu koniecznem i naturalnem. Rząd, oparty na zaufaniu króla i narodu, będzie baczył zawsze przedewszystkiem na materyalne korzyści kraju, który na długie czasy jednej tylko polityki trzymać się może, a to wewnętrznego skonsolidowania i uzdrowienia finansowego“.

Minister spraw zagranicznych Nikolicz w rozmowie z belgradzkim korespondentem *Pester Lloyda* oświadczył:

„Gabinet nasz polityką na wskróś lojalną i pokojową będzie się starał zachować Serbii przyjaźń mocarstw wszystkich, a przedewszystkiem potężnego mocarstwa austro-węgierskiego. Prosimy o zaufanie, i jesteśmy pewni zaufania, gdyż Serbia nie ma innej potrzeby nad konsolidowanie się wewnątrz... Najpilniejszem zadaniem przyszłej skupczyny będzie uchwalenie traktatu handlowego z Austro-Węgrami. A ponieważ czas jest krótki, liczymy na to, że Austro-Węgry przedłużą prowizoryum... Austro Węgry były dla nas zawsze życzliwymi i tuszymy, że tę życzliwość zachowają nam także w przyszłości“.

Osoby, obznajomione ze stosunkami serbskimi, sądzą, że Milan, dowiedziawszy się o wybrykach liberalnych i pogróżkach radykalistów, znalazł się w położeniu krytycznem, zmuszającem go do przyłączenia się do radykalistów, celem uratowania korony dla swego syna. Już z końcem ubiegłego roku w kołach paryskich, utrzymujących stosunki ze Wschodem, krążyły pogłoski, że radykalni porozumiewali się z królową Natalią i zamierzali króla ogłosić pełnoletnim. Regencya miała się dowiedzieć o tych rokowaniach i dla tego zawiązała porozumienie między rodzicami króla. Na to rozpoczęli radykalni układy z Piotrem Karadżordżewiczem. Milan dowiedział się o tem, porozumiał się z przywódcami ruchu i poświęcił regencyę.

Zapytany o zamach stanu, oświadczył Milan, iż trzyma się zupełnie zdala od tych spraw. Następnie dodał: „Większość skupczyny jest radykalna. Regencya rządziła za pomocą mniejszości i w kilku dniach chciała wszystkich radykalnyah posłów uznać za pozbawionych mandatów. Tym sposobem zamierzony był rzeczywisty zamach stanu ze strony regencyi i gabinetu. Ristics otwarcie wypowiadał to postanowienie. Król Aleksander widział się zmuszony na ten zamach odpowiedzieć innym zamachem stanu. Bronił on interesów serbskiego ludu przed uporem regencyi i ministrów. Pierwszy to może wypadek, iż król podejmuje zamach stanu, aby swego ludu bronić przed władcami“.

Organ Pasicza, *Borba*, ukazał się w ozdobnem wydaniu, a o ostatnich wypadkach pisze z przesadnym entuzyazmem: „Nadeszła świąteczna chwila. W proch się rozsypały haniebne rządy liberalnej partyi i jej przywódców. Królewska energia uratowała Serbię. W tych dniach radości po ośmiomiesięcznej żałobie strzedz musimy przedewszystkiem spokoju i porządku. Pokładając silną ufność, że król szanować będzie ustawy, pozostawić możemy sądownictwu krajowemu obliczenie się z tymi zbrodniarzami, którzy zgwałcili konstytucyę i ustawy, i ze sprawcami wszystkich owych zamieszek, jakie od ośmiu miesięcy szerzyły trwogę w Serbii“.

Pasicz, skompromitowany wydaleniem królowej, trzyma się dotychczas na uboczu; mówią, że zostanie zamianowany posłem w Petersburgu. Generał Gruicz objąć ma ponownie swoje stanowisko w Konstantynopolu.

KRONIKA

Lwów, 18 kwietnia.

— **Raut.** Wczoraj u księstwa Windisch-Graetzów odbył się wielki raut, który zaszczycił obecnością swoją Jego Ces. i Król. Wysokość Arcyksiążę Leopold Salvator. Salony dostojnych Gospodarstwa zapełniły się szczelnie licznymi gośćmi a oprócz generalicyi i grona wyższych oficerów, przybyli na to przyjęcie: JE. Pan Namiestnik Kazimierz hr. Badeni, JE Pan Marszałek krajowy ks. Eustachy Sanguszko, JE. Prezydent w. sądu krajowego br. Simonowicz z małżonką, JE. Arcybiskupi Morawski i Isakowicz, ks. biskup Puzyna, Prezydent kraj. Rady szkolnej dr. Bobrzyński, pp. Al. Tchorznniccy, pp. Seferowiczowie, prezydent miasta Mochnacki, radca Namiestnictwa p. Mauthner, ochmistrz Dworu Najd. Arcyksięcia br. Lazarini, rotmistrz Krahl i t. d., i t. d.

— **Dr. Witold Korytowski,** Wiceprezydent krajowej dyrekcyi skarbu, w czasie pobytu swego w Krakowie, zwiedzał w sobotę wszystkie oddziały powiatowej dyrekcyi skarbu w towarzystwie naczelnika dyrekcyi, starszego radcy p. Krumłowskiego. Następnie w towarzystwie p. delegata Laskowskiego i starszego radcy p. Krumłowskiego zwiedzał filialną kasę krajową, urząd podatkowy, lokalną komisyę podatkową, wreszcie główny urząd cłowy we wszystkich oddziałach, oraz magazyny cłowe, a wreszcie skład zagranicznych cygar i tytoniów p. Herliczki. Następnie przybył p. Wiceprezydent Korytowski do magistratu krakowskiego i tu w towarzystwie p. prezydenta miasta dra Szlachtowskiego, oraz delegata p. Laskowskiego, był w wydziale skarbowym magistratu, gdzie koncentruje się pobór podatków rządowych z miasta Krakowa. W niedzielę w południe udzielał p. Korytowski posłuchań w biurze naczelnika powiatowej dyrekcyi skarbu. Przybyli na nie: radca Dworu p. Hayling, prezes rady powiatowej p. Milieski, p. Czesław Kieszkowski, prof. dr. Łepkowski, starszy zarządca salinarny z Wieliczki p. Miszke, kilku adwokatów krakowskich i żony uwięzionych kupców z powodu przemytnictwa. Przedstawiło się też grono urzędników skarbowych z miasta i z zachodniej Galicyi.

Pan Wiceprezydent kraj. dyrekcyi skarbu, powrócił dziś rano z Krakowa do Lwowa.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Jarosławiu, z grupy gmin wiejskich, rozpisany został na dzień 23 maja bieżącego roku.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Wystawa krajowa.** Zarząd dóbr hr. Jana Tarnowskiego w Dzikowie, oświadczył dyrekcyi wystawy gotowość wzniesienia oddzielnego własnego pawilonu, w którym pomieści swoje produkta rolnicze, leśne, myśliwstwo, wyroby cegielniane, browarniane, okazy rud, produkcyi żelaznej i t. d.

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie zawiadomiło dyrekcyę, iż w tych dniach przybędzie do Lwowa znany architekt p. Tomasz Pryliński, który upoważniony został do obrania odpowiedniego gruntu pod pawilon Towarzystwa.

Sekcya keramiczna zastanawiała się wczoraj ostatecznie nad programem. W obradach uczestniczyli pp. Stanisław Homolacs (przewodniczący), Edmund Krzenn (referent), br. Zygmunt Romaszkan, prezes Izby inżynierskiej Adolf Khun, prof. Bronisław Pawlewski, prof. Leonard Marconi, Tadeusz Okornicki i Jakób Lewicki. Uchwalono między innemi postawienie na placu wystawowym małej, wzorowo urządzonej huty szkła, któraby w obec widzów wyrabiała rzeczy pamiątkowe.

P. Michał Martyniec, c. k. kierownik oddziału leśno-technicznego w Przemyślu zawiadomił dyrekcyę wystawy, iż Ministerstwo rolnictwa zgodziło się na propozycyę jego, tyczącą się zabudowania jednego z parowów na placu wystawy, jako górskiego potoku, celem spopularyzowania systemu regulacyi rzek w górach, która znacznym nakładem ma być w kraju naszym obecnie podjętą. Będzie to przedmiot wielce pouczający, upiększający i niemałego znaczenia dla uregulowania w przyszłości wód ściekowych parku Stryjskiego.

— **Kolej elektryczna.** W prezydyum magistratu wystawioną została wczoraj trasa projektowanej kolei elektrycznej, dla użytku interesowanych obywateli. Mogą oni również wziąć udział w oględzinach na miejscu, które rozpoczynają się w dniu dzisiejszym.

Raut dziennikarski. Wczoraj w ratuszu pod przewodnictwem hr. Stanisławowej Badeniowej, a z łaskawym współudziałem pani Wernerowej i pani Bratkowskiej odbyło się posiedzenie komisyi gospodarczej, na którem omówiono obszernie i rozwiązano szczęśliwie kwestyę bufetu na raucie wtorkowym.

Jutro, we środę, o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w wielkiej sali ratuszowej wspólne posiedzenie pań i panów zasiadających w komitecie, na które Protektorka rautu hr. St. Badeniowa rozesłała zaproszenie. Posiedzenie to będzie bardzo ważne, albowiem na niem mają zapaść ostateczne uchwały. Osób wezwano blisko dwieście, które uczynią niezawodnie zadość wezwaniu gorliwej i energicznej Protektorki. Zebranie środowe będzie przy tem prawdziwą i oryginalną nowością, w murach Lwowa zbierze się bowiem po raz pierwszy parlament, w którym obok mężczyzn zasiędą również urocze przedstawicielki rodzaju żeńskiego i pod wzniosłem hasłem *viribus unitis* przystąpią do pięknego i pożytecznego dzieła.

Pismo zapraszające brzmi jak następuje:

„Szanowne Panie, należące do komitetu rautu dziennikarskiego mam zaszczyt zaprosić na posiedzenie, które się odbędzie we środę, dnia 19 b. m. o godzinie 7 wieczorem w wielkiej sali ratuszowej.

Stanisławowa hr. Badeniowa“.

— **Koncert** pianistki panny Maryi Wąsowskiej z łaskawym współudziałem spiewaczki pani Heleny Weychert, odbędzie się we środę dnia 19 kwietnia b. r., w sali Domu Narodnego z programem następującym: 1. Beethoven. Waryacye c-mol, koncertantka. 2. a) Mascagni. Arya z „L'amico Fritz“, b) Maszyński. Pieśń: „Serce mi pęka z bolu“, p. Helena Weychert. 3. a) Schubert-Liszt „Du bist die Ruhe“, b) Moszkowski. Tarantella, koncertantka. 4. a) Żeleński. „Na fujarce“, b) Niewiadomski. „Rezeda“, c) Bizet. „Pastorale“, p. Helena Weychert. 5. a) Chopin. Nokturn cis-mol, b) Chopin. Walec as-dur, c) Schubert-Liszt. „Erlkönig“, koncertantka. 6. Mascagni. Arya z „Cavalerii“, p. Helena Weychert. 7. Liszt. Rapsodya nr. 10, koncertantka. Początek o godzinie pół do 8 wieczorem. Bilety są do nabycia w księgarni pp. Jakubowskiego i Zadurowicza, przy placu Maryackim l. 10, wieczorem przy kasie.

— **Z kasyna miejskiego.** W sobotę, 22 b. m. odbędzie się wieczornica w połączeniu z koncertem orkiestry wojskowej 30 pułku. Panie biorą udział w zabawie.

Komisya wieczorkowa przygotowała dla uczestników miłą niespodziankę. Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$ wieczór.

— **Festyn akademicki** na dochód Towarzystwa Bratniej pomocy słuchaczów Wszechnicy lwo·skiej i Czytelni akademickiej odbędzie się w pierwszych dniach czerwca b. r. Komitet

w tym celu zawiązany obmyślił już program, zawierający wiele niespodzianek i nowości, wobec czego należy się spodziewać, iż będzie to jeden z najświetniejszych festynów w tym sezonie.

— Dla jadących do Chicago. Do Chicago podróż trwa dni 14; do Havru albo do Liverpoola jedzie się dni 4, morzem 7 lub więcej; z Nowego Jorku do Chicago dni 2. Wogóle podróż tam i napowrót trwa około 35 dni, licząc na nieprzewidziane przeszkody, konieczny odpoczynek i stan morza niesprzyjający żegludze.

W zachodniej Europie znajduje się wiele kantorów podejmujących się przewozu podróżnych, z tych najsumienniejsze: Biuro transportowe Cook i Spółka w Wiedniu. Biuro Stangensa w Berlinie.

Podróż pierwszą klasą, nadzwyczaj wygodna, kosztuje 1.700 zł., wliczając w to opłatę przewozu, wikt, mieszkanie i rozmaite inne konieczne wydatki. Drugą klasą tylko 800 zł. ale bez wiktu i mieszkania. Z Wiednia do Chicago i z powrotem koszt podróży wynosi 1.000 zł. Jadący kosztem kantoru mogą równie zwiedzić m. Filadelfię, Waszyngton, Cincinati, Nowy Jork i wodospad Niagary.

Dla tych, którzyby chcieli mieć wyraźny obraz całej wystawy a nadto obznajmić się z jej urządzeniem, usługę tę wyrządzi dziennik angielski p. t. *The Exposition graphic.* Prenumerata roczna wynosi tylko trzy dolary, dziennik wychodzi z tekstem w czterech językach: niemieckim, francuskim, angielskim i hiszpańskim. Zamieszcza bardzo liczne ilustracye z wystawy, z m. Chicago i Ameryki wogóle.

— Zgromadzenie tygodniowe Towarzystwa Politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 19 b. m. o godzinie 6 wieczór, w lokalu Towarzystwa Politechnicznego Rynek, l. 30, I piętro. Na porządku dziennym: Wykład profesora dr. K. Olearskiego „O centralnych stacyach elektrycznych".

— P. Wincenty Rapacki, znakomity artysta i literat warszawski przybędzie 1 maja do Lwowa, umyślnie w tym celu, ażeby wystąpić w teatrze hr. Skarbka na dochód funduszu emerytalnego dla literatów i artystów oraz wdów i sierót tychże. Fundusz ten, jak wiadomo, zostaje pod zarządem lwowskiego Koła literacko-artystycznego.

— Jubileusz nauczycielki. Pani Joanna Laurecka, znana zaszczytnie u nas nauczycielka muzyki, osoba niepospolitej prawości charakteru, niezmordowana w pracy, pełna zapału i gorliwości w nauczaniu, zawsze czynna i poświęcająca się, kończy w maju r. b. 25-lecie swego zawodu nauczycielskiego, w ciągu którego zjednała sobie wśród licznych kół miasta naszego ogólny szacunek. Aby dać wyraz temu uczuciu, zawiązało się grono osób w komitet, który na dniu 24 maja b. r. zamierza uczcić zasługi zacnej jubilatki odpowiednim obchodem. Osoby, które pragną wziąć w nim udział, raczą się zgłaszać do p. Kostrakiewiczowej, Lwów, ulica Ormiańska 35.

— Towarzystwo „Szkoły ludowej." Zarząd główny Towarzystwa „Szkoły ludowej" odbył dnia 14 b. m. posiedzenie, na którem między innemi następujące sprawy załatwiono:

Przyjęto do wiadomości powstanie i ukonstytuowanie się Kół miejscowych w Sieniawie (przewodniczący Feliks Majewski, sekretarz ks. Marcin Kozak, skarbnik Wiemut) i w Łańcucie (przewodniczący Antoni Hanusz, sekretarz Bolesław Dzięciołowski, skarbnik Bolesław Żardecki).

Odczytano sprawozdanie Koła pań w Stanisławowie, z którego się okazuje, że Koło liczy obecnie 233 członków, rozwija się pomyślnie, a we własnym zakresie działalności swej załatwiło między innemi następujące sprawy: Założono czytelnie ludowe w Tarnawicy polnej i w Delejowie, zakupiono książki dla szkół w Jezupolu, Maryampolu i Pacykowie, sprawiono odzież dla biednej dziatwy szkolnej w Jezupolu, zaopatrzono w doborowe książki bibliotekę nauczycielską w Stanisławowie; nadto wybrał wydział jednego z biedniejszych uczniów seminaryum stanisławowskiego i udziela mu stale miesięcznego wsparcia w kwocie 5 zł. Z funduszów swoich Koło pań w Stanisławowie przesłało Zarządowi głównemu 120 zł. na fundusz żelazny i 65 zł. na fundusz bieżący. Wskład wydziału, wybranego na walnem zgromadzeniu, weszli pp.: Jadwiga Jaroszowa jako przewodnicząca, Sabina Chowańcowa skarbniczka, Zającżkowski sekretarz.

Z kolei przyjęto nowych członków we Lwowie, Niedźwiadach i Suczawie.

Lwowskiemu Kołu pań powierzono urządzenie automatycznych skrzynek na zapałki, na dochód Towarzystwa.

Odczytano prośbę katolickiego Stowarzyszenia czeladników w Biały, o zasilenie książkami i uchwalono wysłać do Biały dwóch delegatów Zarządu celem osobistego poinformowania się o stosunkach tamtejszej polskiej ludności, głównie pod względem szkolnictwa ludowego.

Ożywioną dyskusyę wywołała sprawa budowy szkół ludowych w rozmaitych okolicach kraju; ze względu wszakże, iż uchwalono nawiązać przedewszystkiem wstępne rokowania z czynnikami bezpośrednio interesowanymi, szczegóły obrad nie nadają się jeszcze do publicznego ogłoszenia.

Sprawozdanie kasowe za marzec wykazuje w funduszu bieżącym 682 zł. 49 ct., w zakładowym zaś 10.600 zł. efektami (t. j. 10.125 zł. ulokowane w listach zastawnych Tow. kredytowego ziemskiego we Lwowie i akcya ziemskiego Banku w Poznaniu) i 5923 zł. 77 ct. w gotówce.

Uchwalono w końcu Walne Zgromadzenie Towarzystwa zwołać na dzień 28 maja do Krakowa.

— Z Uniwersytetu. P. Leon Landau, rodem z Krakowa, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— Zmiana nazwiska. Namiestnictwo zezwoliło p. Witoldowi Maryanowi Dattelbaumowi na zmianę nazwiska na „Dylski".

— Wyjątkowa nędza. W Administracyi naszej złożono dla Bodakowej 3 zł.

Równocześnie złożyła pani R. P. dla Pażyka, szewca niezdolnego do pracy z powodu kalectwa, ojca trojga dzieci 1 zł.

— Ślub. W Krakowie pobłogosławiony został w sobotę związek małżeński zawarty pomiędzy p. Kazimierzem Pająkiem, inżynierem kolei państwowych, a panną Karoliną Flachówną córką p. Walerego Flacha, kontrolora poczty.

— Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 18 kwietnia bież. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 17 kwietnia do 12 w południe dnia 18 kwietnia mieliśmy wiatr co do kierunku północno-zachodni, co do siły mierny (3), stan nieba zmienny, a powietrze bardzo wilgotne (84 procent wilgotności względnej); opad śnieg z deszczem, wysokość opadu 2,1 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była —0,4°C., najwyższa +2,0°C. wczoraj po południu, najniższa —3,4°C. w nocy.

Wczoraj po południu padał śnieg z deszczem, wieczorem i w nocy mieliśmy pogodę, dziś przed południem zachmurzyło się.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w Finlandyi; zwyżka 775 do 770 mm. na morzu Niemieckiem; zniżka drugorzędna utworzyła się na Islandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 770 mm.

Prognoza na dobę 19 kwietnia bież. roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zmienny, co do siły słaby (2); średnia temperatura doby podniesie się do +6°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 70 proc.; opadu nie będzie, pogodnie.

† Zmarli w ostatnich dniach: w Kołomyi, Mieczysław bar. Heydel, po krótkich cierpieniach. przeżywszy lat 59.

W Przemyślu, Józef Gärtler Blumenfeld, kapitan 45 pułku piechoty;

Ignacy Smyczyński, lustrator majątków gminnych w pow. przemyskim.

W Krakowie, ks. Ryszard Łabaj, wikary u św. Anny we Lwowie, po ciężkiej operacyi na klinice uniwersyteckiej. Nieboszczyk był przedtem wikarym w Kołomyi i cieszył się tam, jak również we Lwowie, sympatyą parafian.

W Rossyi, Konstanty hr. Ożarowski, mając 61 lat, autor dzieła *Les Sapieha, etude généalogique,* Wilno 1872, które w polskim przekładzie „Rodowód książąt Sapiehów" przez Wilczyńskiego ogłoszone zostało w Paryżu. Ożarowski tłómaczył także na język francuski z rossyjskiego generała Ratscha: „Dzieje powstania r. 1863 na Litwie, w Polsce i Galicyi", wydane w 3 tomach w Paryżu 1868 i 1869.

— Przemytnictwo. Przed kilku tygodniami wpadły władze skarbowe w Krakowie na trop rozgałęzionego na wielką skalę przemytnictwa, uprawianego przez pewną kategoryę kupców tamtejszych, szczególnie w dziale towarów bławatnych. Aresztowano wielu kupców i wytoczono im proces, który obecnie przybiera coraz większe rozmiary. *Czas* donosi w tej sprawie: „Jak się dowiadujemy z najlepszego źródła, jest już dotąd 160 obwinionych, a uwięziono w Krakowie i Oświęcimie 38 osób. Przemytnictwo rozciągało się nietylko na Kraków i Oświęcim, gdzie przeprowadzono rewizye, ale prawie na wszystkie miasta Galicyi i na dużo miast innych krajów koronnych, a nawet i na Węgry. W N. Beruniu egzystowała spedycya, prowadzona przez trzech kupców, do których około 150 niemieckich firm fabrykantów posyłało towary, które potem częstokroć nawet za złożeniem kaucyi, zapewniającej rezultat przemytnictwa, przez tych przedsiębiorców przemytnictwa w Oświęcimie, Chrzanowie, Białej itd. wprowadzane były do kraju, a następnie koleją lub pocztą przesyłane na miejsce przeznaczenia. Zapewniają nas, że zarządzono wszystko, co tylko może umożliwić przyspieszenie śledztwa. Utworzono mianowicie cztery osobne biura, które to śledztwo prowadzić będą".

— Rozpowszechnione nazwiska. Podług ostatniej statystyki ludności, najbardziej rozpowszechnionemi w Monarchii Austro-węgierskiej nazwiskami są: Bauer, Mayer, Schmid i Schneider. Podług spisu ludności, nazwisko Bauer nosi około 67.000 osób, Mayer 87.000, Schmid 71.500 i Schneider 45.000 osób.

— Wyprawa księżniczki parmeńskiej. Słynny paryski krawiec Felix wystawił w swych salonach suknie wyprawne księżniczki parmeńskiej. Praktyczną i wytworną jest suknia podróżna z popielatego sukna, przybrana aksamitem glacé koloru bordeaux. Sukien wizytowych jest dwie: jedna z atłasu glacé, koloru popielatego, z koronkami renaissance. Płaszcz popielaty atłasowy, obramowany żółtemi piórami, kapelusik, cały złożony z żółtych atłasowych choux, wśród których wpięta jest egretka srebrna. Druga suknia wizytowa jest z jedwabnego crêpo koloru ciel de mai, zupełnie gładkiego. Stanik udrapowany à la greque na gipiurze weneckiej, pasek ze złotej wstążki, wysadzanej drogimi kamieniami; peleryna niebieska, kapelusz czarny Rembrandt, ubrany takiemiż piórami. Śliczną jest suknia do noszenia w domu, w stylu Marie-Antoinnette, barwy tęczy, na piersiach skrzyżowana chusteczka z tiulu pajęczego. Suknia „d'intérieur" (rodzaj szlafroka) princesse z atłasu vert d'eau, przykryta koronkową koszulką, ujętą w pasie rzędem pereł, rękawy otwarte z aksamitu glacé, koloru mauve. W ogóle aksamit glacé wchodzi coraz bardziej w modę. Jest on mięciutki, lekki, nadaje się do wszelkiego rodzaju upięć i draperyi i z nazwy tylko podobny jest do tkaniny, którą się być mieni. Dwie są suknie obiadowe: jedna w stylu Directoire, różowa w białe pasy z dużemi wyłogami; druga popielata, atłasowa, gładka zupełnie. Wspaniałą jest toaleta balowa — atłasowa biała, tkana w bukiety goździków, gładka również z bertą koronkową naokoło gorsu. Oryginalną i najpiękniejszą jest suknia z grubej materyi koloru perłowej masy, przód z koronek duchesse, wyszywanych perłami i zdobny w hafty naśladujące storczyki.

Wszystkie te toalety, bardzo bogate, odznaczają się wspaniałością materyałów przy wielkiej prostocie fasonu.

— Kopiec aryański. W Dojazdowie, o dwie mile od Krakowa, znajduje się ciekawy zabytek przeszłości, tak zwany „kopiec aryański". Jest to dawny cmentarz kalwiński, na którym spoczywają zwłoki kilku rodzin szlacheckich: Dębickich, Żeleńskich, Wielowiejskich, Różyckich i nad którym góruje, na kopcu, dobrze zachowany obelisk, poświęcony *avorum manibus.* Najpóźniejszy grobowiec kryje zwłoki hr. Dębickiego, kapitana wojsk polskich, zmarłego w 184... roku; nagrobowe napisy są polskie, oprócz jednego łacińskiego. Zabytki te byłyby niechybnie zmarniały — jak donosi jeden z dzienników krakowskich — gdyby nie staranie teraźniejszego właściciela Dojazdowa, hr. Mycielskiego, a główne rządcy p. Sielskiego, kopiec dawno zostałby zaorany, a z nagrobków XVIII wieku nie byłoby już i śladu.

— Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro. otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby wyjątkowo w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— Muzeum przemysłowe w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 cnt. W niedziele otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.

— Zakład nar. im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od 9—2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

— Muzeum im. Lubomirskich otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 popołudniu.

— Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10—11 przed południem, we środy i soboty od godz. 11—3. Wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, we wtorek, po raz pierwszy „Górą Radziwiłł", widowisko sceniczne ze śpiewami w 7 obrazach Adolfa Walewskiego, z muzyką na tle motywów narodowych ułożoną przez E. Urbanka i A. Petera. — Jutro, we środę, po raz drugi „Górą Radziwiłł!"

Jutrzejszy koncert panny Maryi Wąsowskiej i pani Heleny Weychert, będzie jedną z najpiękniejszych produkcyj koncertowych bieżącego sezonu. O grze panny Wąsowskiej słynny krytyk berliński Ehrlich, wyraża sąd nader pochlebny, nazywając ją wirtuozką salonów w najlepszem słowa tego znaczeniu, chwali miękkie uderzenie jej i technikę ogromną (*Berl. Tgbl.*); to samo powiada krytyk muzycznego pisma *Allgemeine Musik Zeitung*, zachwycając się przytem młodością artystki, która tak wcześnie na wyżynach sztuki staje i umie jej nadać odrębne, właściwe piętno. Najpochlebniejszym ze wszystkich jest sąd londyńskiej gazety *The monthly musical record*, która nader wysoko stawia grę młodej pianistki po jej koncercie wspólnym z Teresiną Tuą w Londynie. Pani Helena Weychert, która z p. Wąsowską przyjeżdża, ma za sobą wprawdzie tylko warszawskiej prasy krytyki, niemniej jednakże okoliczność ta, że jest ona ulubioną śpiewaczką salonów tamtejszych i sal koncertowych, jako też doborowy program, świadczą o jej śpiewie jak najpochlebniej. Miłośnicy też dobrej muzyki z pewnością zgromadzą się licznie we środę w sali Domu narodnego, jestto bowiem, dodajmy, koncert urządzony przez Towarzystwo muzyczne, które dotychczas występowało z samemi znakomitościami, jak Lassalle i Tomson — nie zawiedzie więc nadziei z pewnością i tym razem.

Konferencye teatralne. W Krakowie w „Związku literackim" poruszono myśl urządzenia w nowym teatrze szeregu konferencyj, połączonych z przedstawieniem omawianego dzieła scenicznego, na wzór słynnych i olbrzymiem powodzeniem się cieszących konferencyj paryskich, w których, jako prelegenci występują najznakomitsi literaci i krytycy francuscy. W skład zorganizowanej w tym celu komisyi weszli pp.: Karol Estreicher, Konstanty Górski, Władysław Leopold Jaworski, Tadeusz Pawlikowski, Ignacy Rosner, Zygmunt Sarnecki, Maryan Sokołowski, Józef Tretiak i Stanisław Windakiewicz. Komisya odbyła wczoraj wieczorem dłuższe posiedzenie pod przewodnictwem prezesa „Związku" prof. Tretiaka. Uchwalono przedewszystkiem, że właściwa akcya w tej sprawie rozpocząć się może dopiero po załatwieniu kwestyi przedsiębiorstwa teatru w Krakowie. Od osoby przedsiębiorcy bowiem zależeć będzie, czy i w jakim zakresie plan da się przeprowadzić. Komisya wszakże już wczoraj w najogólniejszych zarysach oznaczyła program i cel ewentualnych konferencyj teatralnych. Przyjęto mianowicie jako cel: literacko-krytyczne oraz sceniczne przedstawienie rozwoju teatru polskiego w pojedynczych jego epokach. Zaznaczono też w przybliżeniu program i porządek konferencyj, w szczególności zaś określono autorów dramatycznych, których dzieła są typami pewnej epoki i jako takie powinny znaleść miejsce w szeregu konferencyj. Byłoby przedwczesnem wskazywanie nazwisk prelegentów, których należy wezwać do pracy w tem pięknem zadaniu; w każdym razie uchwalono nie ograniczać się do sił miejscowych, ale postarać się owszem o współudział zamiejscowych uczonych i pisarzy. Jeśli wyborna ta myśl da się istotnie urzeczywistnić, wówczas nietylko publiczność nasza będzie miała sposobność krytycznego zapoznania się z historyą naszego dramatu, ale także literatura nasza zyska wiązankę studyów, z zakresu tak mało i niedostatecznie u nas opracowanego. To też do wyrazów uznania za podjęcie zadania tak wdzięcznego i pożytecznego dołączyć trzeba dla jego inicyatorów także szczere życzenie, aby myśl się przyjęła i została w całej pełni wykonaną. Dodać należy wreszcie, że i materyalny cel konferencyj przysparza sympatyj przedsięwzięciu. Komisya „Związku" uchwaliła mianowicie wczoraj, aby czysty zysk z konferencyj przeznaczony był na fundusz emerytalny dla artystów teatru krakowskiego. Doniosłość takiego funduszu dla przyszłości sceny krakowskiej określił wybornie p. St. Koźmian w swoich uwagach o projekcie dzierżawy teatru. Tak więc myśl konferencyj, prócz literackich, przedstawia także bardzo znaczne korzyści praktyczne dla sceny.

Maryan Sokołowski i Władysław Łuszczkiewicz: Paweł Popiel (1807—1892). Kraków 1893. Odbitka ze Sprawozdań komisyi historyi sztuki, wydawanych przez Akademię Umiejętności w Krakowie. Autorowie kreślą szczególnie stronę naukową i artystyczną żywota Pawła Popiela, jego znawstwo i zamiłowanie pomników sztuki i pamiątek przeszłości polskiej, jego gorliwą o nie opiekę i hojność w sprawie ich ochraniania lub publikowania. Wspomnienie to pośmiertne, ozdobione portretem zmarłego według obrazu Pochwalskiego, napisane z głęboką miłością i czcią dla zmarłego, z wyczerpującą znajomością przedmiotu, a stylem, pełnym życia i ciepła, jest jednem z najlepszych, jakie się pojawiły, a zarazem pożądane stanowi dopełnienie wszystkich dotychczasowych nekrologów i biografij, w których właśnie ta strona zalet i zasług znakomitego obywatela została pominiętą.

Maryan Sokołowski: Źródła do historyi sztuki w Polsce w XVII. i pierwszej połowie XVIII. wieku. Kraków, 1893. (Odbitka ze Sprawozdań akademickiej komisyi hist. sztuki). Autor na podstawie wyczerpującej znajomości literatury zagranicznej, odnoszącej się do historyi sztuki, zestawia skrzętnie wskazówki o źródłach rysunkowych i archiwalnych do historyi przeważnie zabytków architektury w Polsce, znajdujących się na obczyźnie, zwłaszcza w Berlinie i Dreznie. Rzuca to niemało światła na gmachy powstałe u nas za Sobieskiego, jak Willanów, lub za Sasów, jak pałac Krasińskich w Warszawie, pałac t. zw. Saski i inne. Dowiadujemy się niejednego nowego szczegółu o udziale architektów zagranicznych w XVII. i XVIII. wieku przy wznoszeniu znakomitych budowli, a co jeszcze więcej, dowiadujemy się, gdzie leżą materyały nieużyte jeszcze do tego przedmiotu, plany, projekta, rachunki, korespondencye. Słowem praca p. Sokołowskiego jest niezbędnym i nieo-

cenionym przewodnikiem dla tych, którzyby badania w tym kierunku chcieli naprzód posunąć.

Werder. W Berlinie umarł prof. Karol Werder, autor *Kolumba*, dramatu wystawionego niedawno na królewskiej scenie tamtejszej, liczący wieku lat 86. Urodzony dnia 13 grudnia 1806 r. w Berlinie oddał się studyom filozoficznym; był zapalonym uczniem Hegla, któremu i w późniejszym wieku wiary dochował. W r. 1834 habilitował się jako docent prywatny na tutejszym wydziale filozoficznym; w roku 1838 otrzymał nadzwyczajną profesurę, później zaś nominacyę na tajnego radcę rejencyjnego. Prelekcye jego o sztuce dramatycznej bardzo licznych ściągały słuchaczów. W druku wyszły prelekcye o *Hamlecie*, *Makbecie*, *Wallensteinie* i *Natanie*. Zmarłemu weteranowi nauki pisma tutejsze poświęcają zaszczytne wspomnienia pośmiertne.

W Paryżu istnieje przy Sorbonnie laboratoryum psycho-fizyologiczne, którego zadaniem jest, według wyrażenia dyrektora, znanego psychologa Alfreda Bineta, dążyć do „matematycznego niejako wymierzenia i określenia myśli". Właśnie obecnie Binet do spółki z profesorem Courtier dokonali całego szeregu ciekawych doświadczeń nad szybkością, z jaką ręka kreśli litery i wyrazy, i doszli do wniosku, że szybkość ta bynajmniej nie jest równomierna, lecz że przeciwnie, w zależności od formy i wielkości wyrazu lub znaku, zmienia się pod wpływem szeregu całego „nieświadomych aktów woli", które przez powtarzanie stały się już instynktami

Oto sposób robienia doświadczeń: Binet i Courtier używają pióra elektrycznego, które służy do pisania w kilku egzemplarzach; pióro to robi w papierze maleńkie otwory, które, naturalnie, tem są odleglejsze od siebie, im szybciej pióro się posuwa. Ilość dziurek w pewnej długości kresce oblicza się pod mikroskopem, a raz zanotowawszy czas, potrzebny na przebicie pewnej ilości kresek, już ma się dane dostateczne do znalezienia szybkości każdego ruchu. Otóż, przedewszystkiem, im większą jest litera, tem ręka stara się ją prędzej nakreślić, widocznie dążąc do jednakowej ilości czasu na każdy znak, jednak zawsze wpada w przewagę ostateczność i w rezultacie *A* wielkie wykończa szybciej, niż *a* małe. Sprawdzono, iż linie proste są kreślone ruchem szybszym, niż krzywe, i im krzywa jest więcej otwarta, tem wolniejszego wymaga ruchu. Kierunek z góry na dół i z lewej strony na prawo jest najszybszym; a z oddzielnych wyrazów najszybciej kreślimy swój podpis. Średnia ilość czasu, potrzebna człowiekowi wprawnemu na napisanie jednego wyrazu, wynosi 19 sekund.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Przedwstępna koncesya. Ministerstwo handlu — jak donosi *Wiener Ztg.* — udzieliło autoryzowanemu inżynierowi cywilnemu Edwardowi Uderskiemu i inżynierowi Teodorowi Rybakowi w Krakowie, zezwolenia na podjęcie technicznych prac przedwstępnych celem wybudowania kolei lokalnej z Chabówki przez Nowy Targ do Starego Sącza z bocznicami Nowy Targ-Zakopane i Maniowa-Stara wieś. Koncesya ta ma walor na rok jeden.

Towarzystwo gospodyń (*Hausfrauen-Verein*) w Wiedniu, któremu przewodniczy pani Otylia Bondy, wykazało na zebraniu rocznem członków 2.831, obrót w sklepie na 354.600 zł. Towarzystwo to utrzymuje przy *Rennyasse* nr. 5 szkołę gotowania, połączoną z restauracyą. Obiad składa się z czterech małych porcyj: zupa, mięso z jarzyną, pieczeń z jarzyną, legumina i kosztuje 60 cnt.; są także obiady po 50 i 40 ct. Stołuje się tam od godziny 12 w południe do 4 po południu kilkaset osób (wielu posłów); jest to kuchnia bezkorzenna, nieco mdła, ale smaczna i zdrowa, bez żadnego fałszerstwa. Są też i *couverts* po 1 złr., a do domów dostarcza ta szkoła co tylko kto zażąda z zakresu kuchni i pieczywa.

Targ zbożowy.

Lwów, 18 kwietnia: pszenica 7·— do 8·—, żyto 6·— do 6·25 jęczmień 5·— do 5·75 owies 5·25 do 6·—, rzepak 10·25 do 12·25, groch 6·50 do 9·50, wyka 4·75 do 5·25, nas. lniane 11·— do 11·50, nasienie konopne —·— do —·—, bób 9·— do 12·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona 67·— do 73·—, biała 75·— do 90·—, szwedzka —·— do —·—, kminek 23·— do 24·—, anyż 39·— do 40·—, kukurudza stara 5·— do 5·70, nowa —·— do —·—, chmiel —·— do —·—, spirytus gotowy 13·50 do 14·75. Waranty na wrzesień —·— do —·—.

Usposobienie stałe.

Kraków: pszenica biała 8·35 do 8·70, czerwona 8·25 do 8·60, żółta 8·20 do 8·60, żyto 6·65 do 7·—, jęczmień browarny 5·75 do 6·20, pastewny 5·30 do 5·40, owies 6·— do 6·35, groch 6·75 do 10·—, koniczyna czerwona 55·— do 70·—, biała 55·— do 70·—, rzepak 11·75 do 12·80

Usposobienie stałe.

Podwołoczyska: pszenica 7·30 do 7·50, żyto 5·60 do 5·85, jęczmień brow. 4·90 do 5·—, pastewny —·— do —·—, owies 4·60 do 4·85, hreczka —·— do —·—, groch 7·50 do 10·—, kukurudza —·— do —·—, koniczyna 60·— do 67·—, rzepak —·— do —·—, kartofle 1·10, do 1·25, gorzelniane 1.— do 1·10 nkr. konopie 8·60., mak 34·— do 35·—.

Praga: pszenica czeska 8·25 do 8·75, węgierska 8·90 do 8·95, morawska —·— do —·—, żyto 6·80 do 7·20, owies 6·55 do 6·85, soczewica —·— do —·—, groch 10·— do 13·—, bób 7·— do 9·—, jęczmień 7·20 do 8·45, rzepak 14·75 do 15·—, olej rzepakowy 32.— do 32·25, kukurudza 5·85, wyka —·— do —·—, mak 37·— do 39, nas. konopie —·—, kminek —·— do —·—.

Wiedeń, 18 kwietnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 4170 sztuk opasowego, — z paszy i 459 sztuk chudego.

Razem 4629 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 1052 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 72 sztuk chudych; z Bukowiny 115 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 878 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia.

Targ był słabo ożywiony. Ceny spadły o 1 do 2 zł.

Nie sprzedano 118 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 50 zł. — ct. do 56 zł. — ct., za towar przedni po 57 zł. — ct. do 60 zł. — ct., wyjątkowo po 62 zł. — ct do — zł. — ct., węgierskie woły opasowe po 50 zł. — ct. do 57 zł. — ct., za towar przedni 58 zł. — ct. do 61 zł. — ct., wyjątkowo po 62 zł. — ct. do 64 zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 53 zł. — ct. do 59 zł. — ct., za towar przedni po 60 zł. — ct. do 63 zł. — ct., wyjątkowo po 64 zł. — ct. do — zł. — ct.; krowy po 21 zł. — ct, do 28 zł. 50 ct.; stadniki po 24 zł. — ct. do 31 zł. — ct.; bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct., woły po — zł — ct. do — zł. — ct., za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 50 zł. ct. do 105 zł. — ct. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Dnia 29-go b. m. odbędzie się pod Tryestem uroczystość spuszczenia na wodę nowego pancernika: „Kaiserin und Königin Maria Theresia", przyczem Matką chrzestną będzie Najdostojniejsza Arcyksiężna Marya Teresa. Nowy okręt należy do największych, jakie kiedykolwiek zbudowano w warsztatach austryackich, i odznacza się nadzwyczajną szybkością i silnem uzbrojeniem. Długość jego wynosi 113·72 metrów, szerokość 16·20 metrów. Statek ten, uważany powszechnie za arcydzieło przemysłu austryackiego, został zbudowany prawie wyłącznie z materyału krajowego, wedle planów ces. i król. marynarsko-technicznego komitetu, pod kierunkiem starszych inżynierów dla budowli okrętów wojennych: Wiktora Lolloka i Józefa Kuchinki.

W Kolinie, gdzie zaszły znane antisemickie wybryki, rozlepiono po rogach ulic obwieszczenie burmistrza, podające do wiadomości reskrypt starosty, wedle którego przy obdukcyi zwłok wydobytej z Elby Maryi Kawliny nie znaleziono żadnych śladów gwałtu, a lekarze stanowczo orzekli, że dziewczyna ta zmarła samobójczą śmiercią. Zarazem zwraca burmistrz w obwieszczeniu uwagę na to, że każdy, kto będzie rozsiewał niepokojące wieści o śmierci owej dziewczyny, zostanie ukarany aresztem od 3 dni do 3 miesięcy. Ludność w mieście zachowuje się na pozór spokojnie, mimo to żydzi są ciągle przedmiotem obelg. Kupcy żydowscy od kilku dni już wcale nie otwierają sklepów. W okolicznych wsiach zaszły w sobotę zaburzenia antiżydowskie. Wojsko pozostanie w Kolinie jeszcze kilka tygodni.

W Berlinie zaprzeczają wiadomości, jakoby cesarstwo niemieckie w powrocie z Włoch wstąpić mieli do Wiednia.

Post zapewnia, że odpowiedzi Rossyi w sprawie traktatu handlowego spodziewać się należy dopiero za kilka tygodni.

Król serbski przyjmował wczoraj reprezentantów obcych mocarstw, przyczem odznaczył szczególnie br. Thömmla, posła austryackiego.

Na posiedzeniu stronnictwa liberalnego postawił były prezes gabinetu Awakumowics wniosek, aby podczas przyszłych wyborów do skupczyny liberałowie powstrzymali się od głosowania.

Dzienniki paryskie bardzo przychylnie piszą o dokonanym zamachu w Belgradzie.

Król Milan przebywa ciągle w swej willi w Paryżu.

Ponuro brzmią wiadomości nadchodzące z Brukseli: w stolicy państwa belgijskiego i w całym kraju stan umysłów jest do najwyższego stopnia rozdrażniony, a chociaż dotychczas powiodło się rządowi i sile zbrojnej utrzymać spokój, nie obyło się bez krwi rozlewu i bez walki na barykadach. Powszechne bezrobocie także coraz obszerniejsze przybiera rozmiary; dotychczas należy już do zmowy około 250.000 robotników.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 18 kwietnia. Najj. Pan nadał sekretarzowi ministeryalnemu w Ministerstwie spraw wewnętrznych, hr. Pinińskiemu, tytuł i charakter radcy sekcyjnego, i zamianował wicesekretarza ministeryalnego dr. Kieresa, sekretarzem ministeryalnym.

Wiedeń, 18 kwietnia. Najd. Arcyksiążę Rainer wyjechał dzisiaj rano do Rzymu W orszaku Jego Ces. Wysokości znajduje się komendant pułku piechoty imienia króla Humberta, pułkownik Castaldo.

Wiedeń, 18 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie Ministerstwa skarbu w przedmiocie wycofania, począwszy od 1go stycznia, z obiegu talarów i podwójnych talarów związkowych, wybitych w Austryi.

Wiedeń, 18 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza ustawę z 5 b. m. tyczącą się rozszerzenia czasowego uwolnienia od podatku domowego dla nowych budowli, które powstaną w obrębie gminy miasta Lwowa, po przebudowaniu niektórych ulic w celu asanizacyi miasta.

Wiedeń, 18 kwietnia. Ze strony wiarogodnej zapewniają, że najzupełniej bezzasadną jest wiadomość, jakoby prezydent wyższego Sądu krajowego w Krakowie dr. Zborowski poczynił kroki o spensyonowanie go.

Wiedeń, 18 kwietnia. Przy wczorajszych wyborach uzupełniających do Rady miejskiej w pierwszem ciele wyborczem antiliberalni utracili pięć mandatów na przedmieściach Favoritten, Meidling, Ottakring i Hernals. Między wybranymi znajduje się także deputowany do Rady państwa Gessmann.

Wiedeń, 18 kwietnia. Ambasador rossyjski ks. Łobanow powrócił z Petersburga i objął urzędowanie.

Budapeszt, 18 kwietnia. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych zakazuje odbywania wszelkich zgromadzeń ludowych w związku z nabożeństwami, pod groźbą uwięzienia uczestników takich zgromadzeń, które odbywałyby się na miejscach przeznaczonych do odprawiania służby bożej. Rozporządzenie powyższe zabrania także zgromadzeń, w których programie byłyby naprzemian nabożeństwa kościelne i obrady nad sprawami publicznemi.

Budapeszt, 18 kwietnia. W Kalocsa zniszczył pożar 60 domów, szkoda wynosi ćwierć miliona. W miejscowości Saszlandy pożar zamienił w popiół 120 domów.

Berlin, 18 kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu niemieckiego uczynił Ahlwardt wniosek, aby złożone przez niego dokumenta przekazać do zbadania osobnej komisyi, złożonej z 21 członków. Wniosek ten poparty przez 17 socyalistów i 2 antisemitów, odrzucił prezydent jako przedłożony w formie niewłaściwej.

Augsburg, 18 kwietnia. W miejscowości Wertach zniszczył pożar 110 zabudowań i kościół; 700 z pośród 1300 mieszkańców miasteczka pozostaje bez dachu.

Bukareszt, 18 kwietnia. Wielu przemysłowców i rękodzielników, którzy sądzą, że ustawa o taksie komunalnej, która wczoraj przyszła pod dyskusyę Izby deputowanych, wpłynie ujemnie na ich interesa, podburzeni przez opozycyę, udali się do Izby i wręczyli prezydentowi jej petycyę w tej sprawie. Prezydent, przyjmując petycyę, przyrzekł wyrobić możliwe zmiany w projekcie ustawy. Pomimo, że mniejszość Izby usiłowała przeszkodzić rozprawom w Izbie, rozpoczęto dyskusyę ogólną. — Z pośród tłumu, zebranego przed parlamentem, odezwały się w chwili, gdy minister domen Carp opuszczał gmach parlamentu, szydercze okrzyki, a powóz jego obrzucono kamieniami; dopiero konna żandarmerya rozprószyła gawiedź. Wielu z pośród manifestantów powyłaziło na dachy budynków, zkąd ciskali kamieniami na policyę. Kilku z pośród żołnierzy policyjnych otrzymało ciężkie rany; postępowanie policyi było bardzo poprawne. Wielu z pośród manifestantów odniosło lekkie skaleczenia, kilka osób uwięziono. Spokój przywrócono.

Bruksela, 18 kwietnia. W Antwerpii tysiąc robotników portowych, którzy zawiesili pracę, zburzyło doszczętnie rusztowania okrętów i rzuciło je do Skaldy.

W Petit Wasmes usiłowano za pomocą dynamitu wysadzić w powietrze kościół.

W Bourtrai przyszło do nieznacznego starcia pomiędzy policyą a strejkującymi. Bezrobocie szerzy się dalej.

Antwerpia, 18 kwietnia. Wczoraj popołudniu miały miejsce ponowne starcia pomiędzy policyą a bastującymi robotnikami, przyczem policya musiała zrobić użytek z broni; wiele osób odniosło rany. Robotnicy zabarykadowali się i strzelali na policyę, która na strzały odpowiadała strzałami. Powołano pod broń gwardyę obywatelską.

Mons, 18 kwietnia. Robotnicy, należący do zmowy, uderzyli na dwóch punktach na miasto i obrzucili gwardyę obywatelską kamieniami, raniąc wielu z pośród żołnierzy. Gwardya dała do napastników ognia, w skutek czego czterech padło na miejscu a wielu jest rannych. Wiele osób aresztowano. Rząd powołał dwie klasy milicyi.

Mons, 18 kwietnia. Podczas wczorajszego starcia pomiędzy gwardyą obywatelską a robotnikami, czternastu gwardzistów zostało zranionych, pięciu strejkujących poległo, wielu jest rannych.

Petersburg, 18 kwietnia. W. książę Włodzimierz z małżonką wyjechał za granicę.

Ateny, 18 kwietnia. Wyspa Zante została nawiedzona ponownem gwałtownem trzęsieniem ziemi. Wiele domów runęło, a wszystkie bez wyjątku uszkodzone. Dwadzieścia osób utraciło życie.

Wiedeń, 18 kwietnia. Stan banku austro-węgierskiego z dniem 15 kwietnia b. r.: banknoty w obiegu 465,185.000 złr. (o 2,998.000 złr. mniej, aniżeli w tygodniu poprzednim); zapas kruszcowy 294,080.000 zł. (o 897.000 zł. mniej); portfel 168,162.000 zł. (o 5,710.000 zł. mniej); lombard 20,538.000 zł. (o 797.000 zł. mniej; zapas w banknotach 32,430.000 złr., (o 3,006.000 zł. więcej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 kwietnia 1893, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 341·75, Akcye kolei państwowej 306·—, Akcye tytoniowe 182·25, Anglo-austryackie 153·50, Unionbank 252·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 111·25, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych —·—, liste zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 100·50, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 101·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —.—, za 100 marek 59·90. Usposobienie silniejsze.

Wiedeń, 18 kwietnia 1892 r. godz. 2, minut —, Akcye kredytowe 341·75, Alp Tow. górnicze 57·40, Węgierskie akcye kredytowe 403·—, Akcye anglo-austryackie 154·—. Akcye banku Union 263·50, Akcye kolei Karola Ludwika 219·25, Akcye kolei Północnej 295·—. Akcye kolei Południowej 112·50, Losy tureckie 50·90, Akcye kolei państwowej 306·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 260·50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej —·—, Wiedeńskie losy komunalne 178·80, Akcye tytoniowe 183·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·—, Akcye kolei Elbetal 239·50, Akcye banku dla krajów koronnych 254·70, 4-prc. węgierska renta złota 115·55, Akcye banku związkowego 125·50, Rubel papierowy 1·26·75, Węgierska renta papierowa 94·80. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 17 kwietnia. 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr. procent 15·— do 15·30 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7·52 do 7·54 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 155·50 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł:, spirytus 35·50 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 45·50 fr.

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Przyjechali do Lwowa

dnia 18 kwietnia 1893.

Hotel Zorża

PP. A. Gorayski z Moderówki, A. Bissetowa z Peczeniżyna, M. Wiszniewska ze Słobody rungurskiej, M. Wąssowska i H. Weychert z Warszawy, T. Kowanoki ze Switarzowa, Wł. Mandyczewski z Sieniawy, Dr. J. Rosner z Krakowa, H. br. Gehring z Hruszowa, K. Mellerio z Paryża, G. Koppel z Wiednia, K. Skintentra z Dorna Watry.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na GAZETĘ LWOWSKĄ wynosi za drugie ćwierćrocze:
w miejscu 3 zł.,
pocztą 4 zł.;
za miesiąc kwiecień:
w miejscu 1 zł.,
pocztą 1 zł. 35 ct.

Z „Przewodnikiem" za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct.,
pocztą 4 zł. 75 ct.;
za miesiąc kwiecień:
w miejscu 1 zł. 30 ct.,
pocztą 1 zł. 65 ct.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadesłanie prenumeraty.

Jakkolwiek cena prenumeracyjna *Gazety Lwowskiej* jest niezwykle niska, to wszakże czyniąc zadość licznym żądaniom, oświadczamy, *że dla pp. nauczycieli i zarządów szkół ludowych chętnie czynimy ustępstwo i znizamy cenę prenumeracyjną* na **12 złr.** rocznie z przesyłką pocztową. Prenumerata ta składana być może półrocznie, kwartalnie lub miesięcznie.

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg mięsza.
Z Krakowa	6.01	2·50	9·01	**6·46**	**9·32**	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec główny)	—	**2·57**	9·40	7·21	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	**2·45**	9·17	**6·55**	—	—
Z Suczawy	**10·09**	—	7·56	1·42	**7·06**	—
Z Kimpolungu . .	**10·09**	—	7·56	—	—	—
Z Radowiec	**10·09**	—	7·56	—	**7·06**	—
Z Hliboki	**10·09**	—	—	—	**7·06**	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	7·56	—	**7·06**	—
Z Słobody rungurskiej	**10·09**	—	—	1·42	**7·06**	—
Z Husiatyna via Halicz	**10·09**	—	—	1·42	—	—
Z Nowego Sącza Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	2·35	—	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja . . .	—	—	9·16	—	—	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja . . .	—	—	—	—	**1·41**	—
Z Pesztu. Miskolcza, Munkacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9·16	—	**1·41**	—
Z Sokala i Bełzca . .	—	—	—	—	—	4.48
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	8·32

Ze Lwowa odchodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg mieszan.
Do Krakowa	**10·41**	3·07	5·26	**11·01**	7·56	
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	—	—
Do Podwołocz. i Brodów (z dworca głównego)	—	—	9·41	**10·26**	—	2 53
Do Podwołocz. i Brodów (z Podzamcza) . .	3·10	—	10·02	**10·52**	—	—
Do Suczawy	6·36	—	9·53	3·22	**10·56**	—
Do Husiatyna via Halicz	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Słobody rungurskiej	6·36	—	9·53	3·22	**10·56**	—
Do Nowosielicy . . .	6·36	—	9·56	—	**10·56**	—
Do Hliboki . . .	6·36	—	9·56	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	9·53	—	**10·56**	—
Do Kimpolungu . . .	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6·16	10·21	**7·41**	—
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10·21	**7·41**	
Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolcza i Pesztu	—	—	6·16	—	**7·41**	—
Do Bełzca i Sokala .	—		—	—	—	9 05
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	7 36

U w a g a: Godziny drukowane grubemi liczbami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5·59 rano.

Czas kolejowy (średnio europejski różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11·25 przed południem.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 18 kwietnia 1893.

	płacą walutą zł.	płacą walutą ct.	żądają austr. zł.	żądają austr. ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	218	—	221	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	261	—	264	—
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	365	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	—	101	70
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	110	—	110	70
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	10	100	80
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat .	97	—	97	70
4½ pr. w. a. los. 52 l.	10:	70	101	40
4 pr. w. a. los. w 56 l.	97	—	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	105	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	90	97	60
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	103	—		—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em. . .	—	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	—	—	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	104	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100	50	101	20
„ „ „ 4 „ „ . .	5	60	—	—
„ „ „ 4% koronowej	95	60	96	30
5. Losy miasta Krakowa . .	23	50	25	—
„ „ Stanisławowa	35	—	39	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	75	5	85
Napoleondor	9	70	9	80
Półimperyał	9	80	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	26.—	1	30.—
„ papierowy . .	1	25 25	1	27.25
60 marek niemieckich	59	70	60	30

(bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15 kwietnia 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.50	98.70
luty-sierpień	98.50	98.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.15	98.35
kwiecień-październik	98.25	98.45
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	148.—	148 75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	148.50	149.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	167.—	167 75
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	198.—	198 75
„ „ 1864 po 50 zł. .	198.—	198.7
Renty Com. po 42 litr. austr. .	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	154.50	155.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	117.35	117.55
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	—.—	—.—
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.50	106 10
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . .	96.65	97.65
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. . .	154 50	155.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	346.50	347.50
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 zł. .	655.—	660.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	370.—	390.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	253.—	255.—
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	984—	988.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	96 50	97 —
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	368.—	372.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2950.—	2960.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . .	—.—	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	262 —	263
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s	307 75	308.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	198.50	199.50
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	204 25	204 75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	— —	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	120.50	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. a. w. w 50 l.	100.—	100.40
„ „ „ „ „ 4 pr. .	98 80	99.60
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	116.—	116.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	102.50	-.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	97.—	98.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	96.75	—.
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100.30	100.70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.75	101.
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101 25	102.25
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	101.—
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	101.—	101.75
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.—	101.80
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	98.80	99.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100 60	101.60
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	100.10	101.10
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	— —	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	90.70	91.40
z r. 1884 . . .	97.—	97.75
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	106.75	107.75
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.75	143 75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	201.50	202 50
Clarego po 40 zł. m. k.	58.25	59.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	141.—	143.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	24.—	24.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	22.50	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	62.—	62.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.25	59.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	20.—	20.50
„ „ węg. „ po 5 zł. .	13.—	13.50
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	24.—	26.—
Salma po 40 zł. m. k.	69.50	70.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.—	69.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	36.—	38 —
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. .	142.—	143
„ „ po 50 zł. a. w.	67.—	—.
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	47.50	49 [illegible]
Windischgrätza po 20 zł. m. k. .	74—	78 —
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.	—.
Londyn za ft. szt.	122.50	122.85
Paryż za 100 fr. .	48.70.—	48.80.
K u r s z ł o t a.		
Dukat cesarski men.	5.79.—	5.81 —
„ pełnej wagi	5.78.—	5.80.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9·75.5 —	977.—
Rosyjski półimperyał	—.— —	—.—.—
Talar związkowy	—.— —	—.— —
Srebro	—.— —	—.— —

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3246 [2416 2—3]

Odnośnie do edyktu z dnia 18 marca 1893 l. 2284 a umieszczonego w Gazecie lwowskiej z dnia 5. 6, i 7 kwietnia 1893 Nr. 76, 77, 78 prostuje. się że pierwszy termin licytacyi odbędzie się nie 21 kwietnia 1893 lecz 16 maja 1893.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 14 kwietnia 1893

L. 1562 [2397 2—3]

Dnia 16 maja i 20 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa licytacya według wyk. hip. l. 495 ks. gr. gminy Mikołajów dłużnika Michała Lewickiego własnej celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 109 zł. zpn.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Józef Palidowicza z Mikołajowa.

C. k. Sąd powiatowy

Mikołajów, dnia 10 marca 1893.

L. 1652 [2398 2—3]

Dnia 16 maja i 20 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna dobrowolna licytacya realności wedle wyk. hip. l. 327 ks. grunt. gm. Drohowyże Mikołaja Dzyndry w 2/4 częściach Tekli z Mełnyków Gabler w 1/4 części Filipa Mełnyka w 1/4 części własnej w celu zniesienia współwłasności tej realności wskutek prośby Mikołaja Dzyndry.

Cena wywołania 125 zł. wa.

Wadyum 12 zł. 50 ct.

Na pierwszych terminach realność ta zostanie sprzedaną tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, dnia 12 marca 1893.

L. 969 [2096 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 5 zł. 57 ct. w. a. zpn. odbędzie się dnia 4 lipca 1893 i dnia 18 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację połowy realności pod lwb. 45 w Roczynach położonej dłużnika Józefa Słapy własnej.

Cena wywołania 714 zł. 45 ct.

Wadyum 72 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 11 lutego 1893.

L. 13003 [2281 2—3]

W celu wydobycia na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach sumy 230 zł. a. w. zpn. rozpisuje się przymusową publiczną sprzedaż realności w Przemyślanach położonych według księgi grunt. gminy Przemyślany whl. 344 Lusera Plaplera whl. 619 Chaji Łabiner i Meilecha Łabinera, whl. 431 Lusera Serlesa własnych na dzień 12 czerwca 1893 i na dzień 15 lipca 1893 każdym razem o 10 godzinie z rana z tem, że przy pierwszym terminie takowe tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy drugim i powyżej takowej sprzedane będą.

Cena szacunkowa a zarazem wywołania realności whl. 344 i 619 objętych jest 250 zł. a. w. realności objętej whl. 341 suma 1550 zł. a. w.

Wadyum wynosi 10 prc.

Reszta warunków mogą być w tusąd. registraturze przejrzane.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest Antoni Harasiewicz.

Przemyślany, 7 grudnia 1892.

L. 16002 [2136 2—3]

Sąd miejsko-delegowany rzeszowski ogłasza, iż w dniach 15 czerwca i 19 lipca 1893 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 69 i całej realności lwh 99 w Staromieściu położonej Maryanny recte Marcyanny Kogut własnej na rzecz Izraela Grünthala o 48 zł. 75 ct. w. a. zpn z tem, że na pierwszym terminie tylko powyżej ceny szacunkowej 25 zł. i 1625 zł. w. a. lub przynajmniej za takową zaś na drugim terminie także poniżej takowej sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 1/10 część ceny wywołania.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 4 marca 1893.

L. 30154 [2221 2—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsk. deleg. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Wilhelma Vitousek et Calabek w Przerowie i Pinkasa Walkera w Przemyślu przeciw Dańkowi Nosal w Pikulicach o zapłacenie kwoty 24 zł. 44 ct. względnie 6 zł. 20 ct. odbędzie się dnia 2 czerwca 1893, i dnia 7 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze Nr. 20 przymusowa sprzedaż realności lk. 140 w Pikulicach położonej wedle wyk. ks. gr. l. 107 dłużnika Danka Nosala własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 981 zł.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Łużeckiego w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Dawida.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 29 stycznia 1893.

L. 1281 [2374 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności gminy miasta Wieliczki przeciw Franciszkowi i Katarzynie Domagalskim w kwocie 562 zł. 92 ct. w dniach 12 czerwca i 17 lipca 1893 w sądzie o godzinie 10 rano realność pod lk. 95 w Wieliczce lwh. 95 ks. gm. Wieliczka objęta przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 1615 zł.

Zakład 165 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 31 stycznia 1893 do hipoteki weszli do rąk notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, dnia 28 lutego 1893.

L. 1785 [2380 2—3]

Ogłoszenie licytacyi.

Ze strony c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu podaje się do wiadomości, że hurtowna sprzedaż tytoniu w Uhnowie, połączona z drobną sprzedażą znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów frachtowych kolejowych obsadzoną będzie zapomocą ofert pisemnych.

Materyał tytoniowy pobierany będzie w c. k. Magazynie tytoniowym we Lwowie, zaś znaczki stemplowe, listy frachtowe i blankiety wekslowe w c. k. urzędzie podatkowym w Uhnowie.

Temu hurtownikowi przydzielonych jest 44 drobnych sprzedawców tytoniu.

Ogólny obrót materyałów tytoniowych w czasie od 1 października 1891 do końca września 1892 wynosił:

I) w tytoniu po cenach taryfowych łączną kwotę . . . . . . 18321 zł. 93 ct.
II. w tytoniu po cenach najniższych (limito) kwotę . . . . . . 10 zł. 17 ct.
III. w tytoniu po cenach dla konsumentów (sprzedaż drob.) kwotę 4451 zł. 92 ct.
ogółem . . . . 22784 zł. 02 ct.

Obrót znaczków stemplowych w tym czasie wynosił: kwotę . . . . 7900 zł. 62 ct.

Przychód w powyższym czasie wynosił:
I. z prowizyi 20/100 prc. od sprzedaży taryfowej 22773 zł. 85 ct. kwotę . . . . 45 zł. 55 ct.
II. z prowizyi 20|100 prc. od sprzedaży po cenie limito 10 zł. 17 ct. 02 ct.
III. ze sprzedaży alla minuta 4451 zł. 92 ct. po 10 prc. kwotę . 445 zł. 19 ct.
IV. z prowizyi od znaczków stemplowych 7900 zł. 62 ct. po $1^1/_2$ prc. od sta kwotę . . . . 118 zł. 51 ct.
ogół przychodu . . 609 zł. 27 ct.

Wydatki wynosiły w powyższym czasie kwotę . . . . 230 zł. 20 ct.

Osiągnięty zatem czysty dochód wynosił kwotę. . . . . . . 379 zł. 07 ct.

Oferty pisemne zaopatrzone stemplem na 50 ct, w wadyum 60 zł. świadectwo pełnoletności, świadectwo moralności i dowód władania językiem poslkim i niemieckim w słowie i piśmie lub jednym z nich należy podać najpóźniej do włącznie 3 maja b. r. godziny 12 w południe do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu pod napisem „Oferta dla składu tytoniu w Uhnowie odnośnie do ogłoszenia z 7 kwietnia 1893 do L. 1785 P. Z.“

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Przemyśl, dnia 7 kwietnia 1893.

L. 2441 [2389 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 208 zł. wa. odbędzie się przymusowa sprzedaż sumy 4755 zł. w. a. zpn. ciężącej na rzecz Heleny Popiel a względnie Teofili Znamięckiej na realności pod lk. 145/18. 19 w Samborze, Ludwiki Koszowskiej własnej na dniu 28 kwietnia 1893 i na dniu 26 maja 1893 na pierwszym terminie zostanie suma ta za cenę wywołania 4755 zł. lub wyżej tejże zaś na drugim także poniżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadyum wynosi 476 zł. wa. w gotówce lub, w książeczkach kasy oszczędności miasta Sambora.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Kohna w Samborze ze substytucyą adw. dr. Nankego.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Sambor, 21 marca 1893.

L. 7832 [2399 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku, ogłasza, iż w dniach 28 kwietnia i 26 maja br. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 110 w Gorzycach położonej wedle wyk. hip. l. 81 w 1|4 części Tomasza Malca własnej na rzecz Simche Ehrenwalda o 37 zł. 41 ct. w. a. zpn. w dwóch terminach na pierwszym za cenę szacunkową 245 zł. 50 ct. wa. lub wyżej tejże zaś na drugim terminie także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 25 zł. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 1 stycznia 1893.

L. 2650 [2422 2—3]

Tusądowe ogłoszenie z dnia 16 lutego 1893 l. 1005, umieszczone w Nr. 81, 82 83 tej gazety, uzupełnia się w ten sposób, że przedmiotem ogłoszonej takowej licytacyjnej sprzedaży, będzie także połowa realności wyk. hip. 496 księgi gruntowej gminy kat. Medenic objęta Bartka Leśniańskiego względnie jego spadkobierców własna z ceną wywołania 395 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Medenice, 14 kwietnia 1893.

L. 1601 [2370 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str ogłasza, że przeprowadzi dnia 12 maja 1893 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś dnia 15 czerwca 1893 nawet niżej takowej każdą razą o godzinie 10 przed południem przymusową sprzedaż realności wyk. hip. l. 214 gminy Kamionka str. objętej Majera Barala własnej na rzecz Osiascha Sternberga pto 105 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 260 zł.

Wadyum 26 zł.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem dr. Karola Lenartowicz.

C. k. Sąd powiatowy.

Kamionka str., d. 20 lu'ego 1893.

L. 1129 [2373 3—3]

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Tennenbauma w kwocie 321 zł. wa. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Tyczynie położonej whl. 115 i 116 ks. gł. gm. kat. Tyczyn objętej na imię Stanisława Kościółka zaintabulowanej w dniach 15 maja i 12 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 2120 zł. i 600 zł.

Wadyum 1|10 część ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć

Tyczyn, dnia 20 lutego 1893.

L. 16367 [2367 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Schulima Friedmana i Wolfa Tennenblatta w kwocie 100 zł. wa zpn. odbędzie się dnia 25 kwietnia i dnia 26 maja 1893 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż dłużników nieletnich Nastki i Stefana Rożańskich własnej wyk. hip. l. 37 gminy kat. Zwiahel objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szabunkowa wynosi 198 zł.

Zakład wynosi 19 zł. 80 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli tudzież tych ktorzyby po dniu 6 grudnia 1892 jako dniu wystanwienia wyciągu hipot. prawo zastawu na dłużniczej realności uzyskali jest dr. Orłowski z Borszczowa.

Borszczów, dnia 31 stycznia 1893.

L. 387 [2377 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Galic. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie a względnie tegoż prawonabywcy Nuty Kurzrocka przeciw Herschowi Goldsteinowi pto 439 zł. 90 ct. wa, zpn. przedsięweźmie sprzymusową publiczną sprzedaż realności pod lkons. 102 w Rakowcu położonej wyk. hip 57 ks. gr. gm. kat. Rakowiec objętej Herscha Goldsteina własnej w dniach 31 maja i 30 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł wa.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Wiśniowczyk, 10 lutego 1893.

L. 944 [2357 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi hipotekowanej wedle wykazu hip. l. 406 księgi gruntowej dla gminy Brzeżany karty C. poz. 2 pretensyi Wolfa Finkelsteina w kwocie 124 zł. w. a. zpn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali Nr. 12 w dniach 25 maja 1893 i 22 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed połud. publiczna przymusowa sprzedaż będących wedle wykazu hipot. l. 406 księgi grunt. dla gminy Brzeżany karty B. poz. 4 własnością Leisi Grosswachs zam. Schleicher, Józefa Grosswachsa, Racheli Grosswachs i Berla Grosswachsa 3/8 czyli 12/32 części realności pod lk. 43 w Brzeżanach mieście położonej.

Cena wywołania wynosi 461 zł. 20 ct. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowione na kwotę 47 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytealności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem nie chcieliby przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolne w sądzie tutejszym przejrzeć.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane tudzież tych wierzycieli którzyby po dniu 22 sierpnia 1892 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Schüssla ze substytucyą p. adw. dr. Czajkowskiego jako też zapomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany 18 marca 1893.

L. 26017 [1238 3—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zniesienia współwłasności przymusowa sprzedaż ciała hipotecznego wykazem hip. l. 326 gminy Remizowce objętego Wasyla Popadiuka w 1/3 części, Maryi Popadiuk zam. Kurpita względnie jej spadkobierców Jewdochi Lasowej i małoletnich Anny Popadiuk, Hryńka młodszego i Maryi Popadiuk w 1/3 części i Mojżesza Leiby Imbera w 1/3 części własnego w tutejszym sądzie w biórze 6 w drodze publicznego przetargu na dniu 21 marca 1893 i dniu 25 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie to ciało hipoteczne za cenę wywołania to jest ceny szacunkowej 233 zł. lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 części wywołania sprzedane zostanie.

Poręczne 10 prc. ceny ocenienia.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Złoczów, 30 stycznia 1893.

L. 2011 [2435 1—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 26 kwietnia 1893 powyżej ceny szacunkowej zaś 17 maja 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 181 według wyk. hip. 153 Schai Widmana własnej, na rzecz ck. uprz. ogóln. austr. Zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu pto 1082 zł. 88 ct.

Cena wywołania 5758 zł.

Wadyum 576 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dr. Bardacha z Nadwórny.

Nadwórna, dnia 25 lutego 1893.

L. 1175 [2396 1—3]

Dnia 16 maja i 20 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa licytacya realności według wyk. hip. l. 463 ks. grunt. gminy Drohowyże Jana Przyslaka jako dłużnika z hipoteki własnej celem zaspokojenia wierzytelności kasy pożyczkowej Nadzieja w Mikołajowie w kwocie 136 zł. 66 ct.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Jana Mickiewicza z Mikołajowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, dnia 23 lutego 1893.

L. 1609 [2395 1—3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 19 maja 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 czerwca 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. l. 23 księgi gruntowej gminy Przemiwółki Jana Kręciprocha własnej, na rzecz Samuela Kreutzera pto 170 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, dnia 15 marca 1893.

L. 7276 [2437 1—3]

Dnia 2 maja 1893 i 6 czerwca 1893 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna sprzedaż 1/3 części realności pod Nr. 25 wyk. hip. l. 97 gminy Skałat objętej w sprawie Samuela Safir przeciw Sliwce Bomże o 18 zł. zpn.

Cena wywołania wynosi 466 zł. 66 ct.

Wadyum 47 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy drugim także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata dr. Ehrlicha w Skałacie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 20 stycznia 1893.

L. 896 [2418 1—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Webera w kwocie 155 zł. a. w. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 15 maja i 16 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 9 z rana egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 185 w Oświęcimie Leopolda Goldberga własnej.

Cena szacunkowa 110 zł. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 11 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 27 lutego 1893.

L. 5222 [2428 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że dnia 5 maja 1893 i 6 czerwca 1893 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tym Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk hipot. l. 269 gminy Iskań objętej dłużnika Antoniego Króla własnej celem zaspokojenia wierzytelności Menasche Hoffnera w kwocie 36 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 60 zł. wa.

Wadyum 6 zł.

Resztę warunków tej sprzedaży można przeglądnąć w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest pan Artura Pędracki c. k. notaryusz w Dubiecku.

Dubiecko, dnia 20 grudnia 1892.

L. 1146 [2430 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 212 zł. zpn odbędzie się na rzecz Chaima Rothmana w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 245 gminy kat. Rakszawa objętej dłużników Jędrzeja i Maryanny Walawendrów własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 17 maja i 21 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed połud.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Walenty Szpunar w Łańcucie.

Wadyum wynosi 97 zł.

Łańcut, dnia 30 marca 1893.

L. 9912]2431 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie zawiadami, że celem zaspokojenia sumy 300 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Benjamina Loberfelda w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 318 gminy kat. Przedmieście objętej dłużników Aby i Heny Sauerów własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 18 maja i 22 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed połud.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Walenty Szpunar w Łańcucie.

Wadyum wynosi 121 zł.

Łańcut, dnia 31 stycznia 1893.

L. 14203 [2420 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Izaaka Dessera w kwocie 10 zł. w. a. zpn. odbędzie się w dniu 15 maja 1893 i w dniu 12 czerwca 1893 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności wyk. hipotecznym l. 401 ks. gruntowej gm. Ropczyce objętej, dłużnika Wawrzyńca Trznadla własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 200 zł. wa.

Wadyum 20 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw, dr. Ujejski.

Ropczyce, 9 lutego 1893.

L. 1867 [2439 1—3]

W c. k. Sądzie powiatowym tyczyńskim celem zaspokojenia należytości galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 350 zł. a. w. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Borku starym położonej whl. 275 ks gr. gminy katastralnej Borek stary objętej na imię Józefa Janusza, Pawła Knutla, Antoniny Szymkowicz i Katarzyny Arandowej zaintabulowanej w dniach 15 maja i 12 czerwca 1893 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 900 zł.

Wadyum 90 zł.

Resztę warunków w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 4 marca 1893.

L. 1306 [2434 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnej czyni wiadomem, że w sprawie Chaima Drimera przeciw Dmytrowi Maksymczuk vel Jozepczuk pto 604 zł. 73 ct. na dniu 26 kwietnia 1893 i 31 maja 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności objętej w. hip. 439 księgi grunt. gminy Zielona.

Cena kupna 1695 zł.

Zakład 169 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne można w tusądowej registraturze przeglądnąć.

Nadwórna, 17 lutego 1893.

L. 896 [2412 1—3]

W celu zabezpieczenia budowy domu gospodarczego przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu rozpisuje się na skutek reskryptu Wysokiego Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 29 marca 1893 l. 5802 licytacyę na podstawie pisemnych ofert na dzień 8 maja 1893 do godziny 12 w południe w Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu odbyć się mającej.

Koszta tej budowy wynoszą w cenach fiskalnych 14200 zł. t. j. czternaście tysięcy dwieście złotych w. a.

Warunki licytacyi, kosztorys i plany wykonać się mających robót mogą być przejrzane w biurze oddziału budowniczego c. k. starostwa w Tarnopolu w godzinach urzędowych, w samym zaś dniu licytacyi w prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, dokąd także pisemne oferty zaopatrzone na 5 prc. wadyum w terminie powyższym najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mogą.

Oferty nieułożone wedle warunków budowy, lub też po terminie wniesione, nie będą uwzględnione.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 14 kwietnia 1893.

L 29 [2427 1—3]

Odbędzie się o godzinie 10 rano dnia powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 25 maja 1893 nawej poniżej licytacya realności l. 456 wyk. hip. 646 księgi Budzanów Julii Marynczukowej własnej na rzecz Samuela Trellnera pto 100 zł. zpn.

Cena wywołania 235 zł.

Wadyum 23 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 6 marca 1893.

L. 1182 [2298 1—3]

C. k. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności w Czańcu pod Nr. 189 położonej na pokrycie kosztów sądowych i egzekucyjnych w łącznej sumie 26 zł. 94½ ct. adwokatowi dr. Chrzanowskiemu od Anny Kierpcowej przypadających w Sądzie w dwóch terminach w dniach 6 czerwca 1893 i 7 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1166 zł. 60 ct. na drugim niżej ceny wywołania.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono notaryusza Juliana Sporna z Kęt.

Estrakt hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne w sądzie przejrzeć można

Kęty 20 lutego 1893.

L. 792 [2097 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 32 zł. 90½ ct. wa. zpn. odbędzie się dnia 18 lipca 1893 i dnia 1 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lwh. 85 2/8 części realności lwh. 377 12/64 części realności lwh. 378, 2/4 części realności lwh. 380 2/4 części realności lwh. 381 w Rzykach położonych dłużników Kaspra i Reginy Kiznarów własnych.

Cena wywołania dla realności lwh. 85 kwota 564 zł. 32 ct., dla 2/8 części realności lwh. 377 kwota 55 zł. 8 ct., dla 12/64 części realności lwh. 378 kwota 719 zł. 16 ct., dla 2/4 części realności lwh. 380 kwota 1 zł. 90 ct., dla 2/4 części realności lwh. 381 kwota 31 zł. 58 ct.

Wadyum 10% ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, 14 lutego 1893.

L. 12121 [2269 1—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniach 21 lipca i 25 sierpnia 1893 każdym razem o godz 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności Ignacego Werbera w kwocie 21 zł. 23 ct. przymusowa sprzedaż 1/4 części realności lwh. 435 w Wilkowicach położonej Szczepana Foltyniaka własnością będącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 153 zł 73 ct. w. a.

Wadyum 15 zł. 30 ct. wa.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Aron sohn.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 16 grudnia 1892.

L. 344 [2365 1—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 13 czerwca 1893 tylko powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 14 lipca 1893 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności lk. 37 według wyk hip. l. 282 i 335 w Milatynie nowym położonej dłużnika Józefa Wilkuszyńskiego własnej na rzecz Herscha Kuttena pto 100 zł. wa. zpn.

Cena wywołania wynosi 328 zł. 30 ct.

Wadyum 32 zł. 83 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych po dniu 13 stycznia 1893 wpisanych ustanawia się kuratorem p. adwokata dr. Schorra w Busku.

C. k. Sąd powiatowy.

Busk, dnia 13 marca 1893

L. 2127 [2364 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 3 zł. 32 ct. w. a. zpn. odbędzie się dnia 21 sierpnia 1893 i 4 września 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lwh. 118 i 1/3 części realności lwh. 315 Inwałdzie położonej dłużnika Wawrzyńca Kucharskiego obecnie zaś Jana i Anny małż. Cholewków własnej.

Cena wywołania dla realności lwh. 118 kwota 1497 zł 80 ct. dla 1/3 części realności lwh. 315 kwota 4 zł.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutetszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Andrychów, dnia 16 marca 1893.

L 4608 [2444 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Aleksandry Błażejowskiej i Mieczysława Daukszy sumy 6000 zł w. a. z p. n. licytacyą realności do masy spadkowej Eweliny Dauksza należącej, wyk. hipot. l. 3 ks. gr. gminy Sygniówka objętej na dzień 23 maja i na dzień 20 czerwca 1893 zawsze o godzinie 10 rano, w biurze IV.

Cena wywołania 18861 zł.

Wadyum 1886 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywełania, na drugim nie niżej 6287 zł.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kwiatkowski.

Lwów, dnia 11 marca 1893.

L. 12969 [2324 1—3]

W dniach 15 czerwca 1893 i 13 lipca 1893 odbędzie się w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem celem uzyskania dla c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi kwoty 137 zł. 27 ct. a. w. przymusowa publiczna sprzedaż stanowiącej ciało hipoteczne lwh. 875 gminy katastralnej Sołotwina objętej realności dłużnika Michała Raszkiewicza własnej, z tem że realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, przy drugim zaś terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 180 zł. 68 ct.

Zakład 18 zł. 7 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia przejrzeć można w ts. registraturze

C. k. Sąd powiatowy.

Sołotwina, 27 grudnia 1892.

L. 804 [1595 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 314 zł. 39 ct. a. w. zpn. odbędzie się dnia 20 lipca 1893 i dnia 7 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę połowy realności pod lwh. 300 i 1/3 części realności pod l. 301 w Andrychowie położonej dłużnika Wojciecha Markwicy własnej.

Cena wywołania dla połowy realności 300, 408 zł. 30 ct., dla 1/3 części realności 301, 24 zł. 66 ct.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 12 lutego 1893.

Konkursa.

L. 342 [2351 3—3]

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca maja 1893.

Przy szkołach jednoklasowych z płacą roczną i wolnem pomieszkaniem 1) w Baltnicy, 2) w Łupkowie, 3) w Leszczowatem, 4) w Maniowie, 5) w Olszanicy, 6) Szednicy, 7) w Skorodnem, 8) w Stankowej, 9) w Stefkowej, 10) w Telesznicy oszwarowej, 11) w Telesznicy sannej, 12) w Witlinie, 13) w Woli michowej, 14) w Zawadce, 15) w Zachoczewiu, 16) w Zubeńsku, 17) w Smolniku ad Baligród, 18) w Baligrodzie z roczną płacą 450 zł. w. a. i wolnem pomieszkaniem.

Nauczycielowi szkoły w Leszczowatem przyznany jest dodatek miejscowy w rocznej kwocie 50 zł. a. w.

We wszystkich tych szkołach oprócz w Baligrodzie język wykładowy ruski.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej zaopatrzone w przepisaną tabelę kwalifikacyjną, wszystkie dokumenta służbowe wraz z wykazem lat służby a w razie ubiegania się o kilka posad, winni załączyć przynajmniej wykaz służbowy wedle przepisanego formularza.

Podania spóźnione lub należycie nieudokumentowane nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Lisko, 7 kwietnia 1893.

L. 545 [2379 2—2]

C. k. okr. Rada szk. w Buczaczu ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w następujących miejscowościach:

1) Przy szkole 3 klasowej w Potoku złotym i 2 klasowej w Baryszu po jednej posadzie młodszego nauczyciela (nauczycielki) z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

2) Przy szkołach jednoklasowych z roczną płacą 300 zł. wolnem pomieszkaniem i użytkiem 1 morga ogrodu w 1) Cwitowie, 2) Dzwinogrodzie, 3) Hrehorowie, 4) Jarhorowie, 5) Jezierzanach, 6) Kowalówce 7) Korościatynie, 8) Leszczańcach, 9) Nowostawcach, 10) Nowosiółce jazłowieckiej, 11) Oleszy, 12) Porchowie, 13) Rzepicach, 14) Ściance, 15) Sokołowie, 16) Sorokach, 17) Trybuchowcach, 18) Weleśniowie, 19) Wyczółkach, 20) Zielonej, 21) Żurawincach, 22) Żyznomierzu.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną z wymienionych posad mają wnieść za pośrednictwem swej bezpośredniej władzy przełożonej należycie udokumentowane podanie z dołączeniem a) wykazu lat służby b) tabeli kwalifikacyjnej i c) dekretu wymiaru wkładek emerytalnych, jeżeli takowy już posiadają w terminie do 20 maja br.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

W Buczaczu, 6 kwietnia 1893.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 18843 [2352 3—3]

Konkurs na posady ekspedyentów:

a) przy c. k. urzędzie pocztowym w Woli Justowskiej w powiecie krakowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych 150 zł.,
ryczałt kancelaryjny 40 zł.,

b) w Wadowicach górnych w powiecie Mieleckim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych 200 zł.,
ryczałt kancelaryjny 60 zł.

c) w Nowem siole obok Stryja w powiecie Żydaczowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych 200 zł.,
ryczałt kancelaryjny 60 zł.
i wynagrodzenie 1000 zł.

za codzienną jazdę posłańczą do Stryja i napowrót.

Podania należy wnieść o pierwszą posadę najpóźniej do 22, zaś o następne najpóźniej do 29 kwietnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 10 kwietnia 1893.

L. 30221 [2403 2—3]

Obwieszczenie.

W celu nadania stypendyów artystom, rokującym dobre nadzieje na przyszłość a nie posiadającym środków do dalszego kształcenia się w zawodzie artystycznym, wzywa się niniejszem w myśl reskryptu J. E. Pana Ministra Wyznań i Oświecenia z dnia 30 marca 1893 l. 6694, tych artystów z królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, którzy pracują w dziedzinie poezyi, malarstwa, rzeźby lub muzyki, a chcąc kompetować o stypendyum artystyczne mogą wykazać się warunkami poniżej podanymi, aby wnieśli swoje podania do Namiestnictwa najdalej do dnia 1 maja 1893.

Prawo do ubiegania się o rzeczone stypendya mają z wykluczeniem wszystkich uczniów szkół sztuk pięknych i artystycznych rękodzielników tylko artyści samodzielnie tworzący.

W podaniu należy:

1) przedstawić przebieg dotychczasowego kształcenia się tak ogólnego jakoteż i fachowego w zawodzie artystycznym, tudzież wykazać swoje stosunki osobiste (miejsce urodzenia i przynależności gminnej, wiek, stan, miejsce zamieszkania, stosunki majątkowe, rodzinne i t. d.)

2) podać w jaki sposób zamierza kandydat ewentualnie użyć uzyskanego stypendyum w celu dalszego kształcenia się;

3) wymienić i dołączyć okazy swoich prac artystycznych, z których każdy ma być opatrzony imieniem i nazwiskiem autora.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 12 kwietnia 1893.

Оввѣщене.

Въ цѣли роздана стипендій для артистôвъ многонадѣйныхъ, но не посѣдаючихъ средствъ до дальшого образована въ званю артистичнôмъ, симъ взывае ся по мысли рескрипту Ї. Є. Пана Министра вѣроисповѣданій и просвѣты зъ 30 марця 1893 ч. 6664 тыхъ пп. артистôвъ зъ королествъ и краѣвъ въ Думѣ державной заступленыхъ, котрі працюютъ на полю поезіи, музики, малярства и пластичныхъ штукъ, а желаютъ оузискати стипендію артистичну и можутъ доказати вонисше выказані оусловія, щобы внесли свои подана до ц. к. Намѣстництва найдальше до дня 1 мая 1893.

Право до оубѣгана ся о таку стипендію маютьзъ выемкомъ оученникѣвъ школы искуствъ и артистичныхъ рукодѣлниковъ, лише артисти сочиннителѣ.

Въ поданю належить:

1) Описати пробѣгъ дотеперѣшного образована ся такъ въ загалѣ якъ и фаховогo въ артистичнôмъ званю и виказати свои ôтносини особисті (мѣсце оуроджена и громадской приналежитости, вѣкъ, станъ, мѣсце замешкана ôтносини маеткові и фамілійни и пр.)

2) Звѣстити, въ якій спосѣбъ кандидатъ хоче оужити стипендію для дальшого образована ся;

3) Выказати и залучити оказы своихъ дѣлъ артистичнихъ, зъ котрыхъ кождый окремо мае бути заосмотреный именемъ и назвискомъ автора

Зъ ц. к. Намѣстництва

Львôвъ, 12 цвѣтня 1893.

L. 2873 [2402 1—2]

Odnośnie do konkursu w n. 87 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na opróżnione posady sług sądowych w okręgu sądu krajowego wyższego z dniem 12 maja 1893 upływa.

Lwów, 6 kwietnia 1893.

Kuratele.

L. 12136 [2393 2—3]

Kazimierza Kliszczak z Rodatycz uznano za marnotrawcę.

Kuratorem Józef Gwiazdowski.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, 22 listopada 1892.

L. 1853 [2391 2—3]

Maryanna z Dachów Bober uznaną została za marnotrawczynię kuratorem dla niej Tomasz Matyasek z Brzezowca ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 24 lutego 1993.

L. 294 [2419]

Na podstawie uchwały ces. król. Sądu obwodowego w Brzeżanach z dnia 31 grudnia 1892 do l. 7394 uznany został Zygmunt Grochowalski ze Swirza za umysłowo niedołęż ego.

Kuratorem Konstanty hr. Romer ze Swirza.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Przemyślany, 28 stycznia 1893.

Upadłości.

L. 25 [2443]

W sprawie rozbiorowej firmy Adolfa Mańkowskiego wyznaczam wobec bezskutecznego upływu terminu na dzień 8 lutego b. r. wyznaczonego do likwidacyi zgłoszonych w tej masie pretensyi ponowny termin na dzień 24 kwietnia 1893 o godzinie 10 rano i na takowy wzywam do jawienia się w biurze nr. 2 tut. sądu p. zarządcę masy, tudzież wszystkich wierzycieli konkursowych.

Lwów, 28 marca 1893.

C. k. komisarz konkursowy.

L. 60 [2438]

Do likwidacyi wierzytelności do masy konkursowej Abrahama Dawida Reiflera dodatkowo zgłoszonych wyznaczam termin na 16 maja 1893 o godz. 10 na który wzywam wierzycieli konkursowych.

Sniatyn, 10 kwietnia 1893.

C. k. Sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

L. 2329 [2355 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Ryszarda I. Antesa kupca pod firmą: „Richard I. Antes“ w Białej handel bławatny prowadzącego i także zamieszkałego, a to do całego ruchomego gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomego majątku położonego w krajach w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. pp. z roku 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. dr. Henryk Goldmann c. k adjunkt sądowy i kierownik c. k sądu powiatowego w Białej, a tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Ferdynand Peterek z Białej z substytucyą p. adw. dr. Samuela Reicha.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 28 kwietnia 1893 o godzinie 10 przed południem w biórze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający chociażby o takowe nawet i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 10 maja 1893 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw także zagrożonych w sądzie obwodowym, lub u komisarza konkursowego zgłosić i na terminie w dniu 9 czerwca 1893 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 uk przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymają.

Zgłoszonym i na terminie stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Białej lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika także zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Wadowice, 11 kwietnia 1893.

L. 1 [2386 2—3]

Podaje się do publicznej wiadomości, że dodatkowa likwidacya pretensyj zgłoszonych do upadłości Herscha Ohringera, odbędzie się dnia 27 kwietnia 1893 o godzinie 10 przed południem w biurze IX komisarza konkursowego ck. sądu obwodowego w Kołomyi.

C. k. Sąd obwodowy.

Kołomyja, 26 marca 1893.

Księgi gruntowe.

L. 21607 [2404 1—3]

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. pr. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek wezwania c. k. Starostwa górniczego w Krakowie z 4 lipca 1892 l. 1182 o utworzenie nowego ciała tabularnego dla nowo nadanego pola górniczego „Marya“ w gminie Trościaniec powiatu śniatyńskiego położonego na 10800 zł. a. w. oszacowanego składającego się z czterech podwójnych miar górniczych na odkrywkę węgla brunatnego w obrębie wyłączności górniczej l. 1083 z r. 1886 na parceli kat. l. 1462 w gminie Trościaniec powiatu śniatyńskiego którego pola o powierzchni 360.928 m. główny punkt rozkładu znajduje się w szybie 22.5 m. głębokości i jest oddalony od zetknięcia parcel kat. l. 1459, 1460 i 1462 w 9h 6° 85, na 122 m zaś od punktu zetknięcia parcel kat. l. 1460 1556 i 1462 w 13h 10° na 120.7 m. z którego rozkład miar jest następujący:

I. miara podwójna o powierzchni 90.232 ms. rozciąga się swoim dłuższym bokiem o długości 425.623 m. w kierunku 21h 7°50, a krótszym bokiem o długości 212 m. w kierunku 3h 7°50, tak że jej bok dłuższy oddalony jest od środka szybu jako punktu położenia miar na 212 m. w kierunku drugim oddalenie to wynosi 0 ponieważ bok dłuższy drugi, przechodzi przez ten punkt, boki zaś krótsze oddalone są od tego punktu jeden w kierunku 21h 7° 5, na długości 64 m. drugi w kierunku przeciwnym 9h 7° 50, na 361.622 m.

II. miara podwójna od tej samej powierzchni o tych samych rozmiarach, długości i szerokości przypiera całym swym północno-zachodnim bokiem (dłuższym) w cały północno-wschodni bok (dłuższy) miary podwójnej pierwszej.

III. miara podwójna, o tychże samych rozmiarach co pierwsze duże, przypiera całym swym północno-zachodnim bokiem (dłuższym) o cały północno-wschodni bok (dłuższy) miary podwójnej drugiej.

IV. wreszcie miara podwójna o tychże samych rozmiarach co pierwsze trzy, przypiera całym swym północno-zachodnim bokiem (dłuższym) o cały północno-wschodni bok (dłuższy) miary podwójnej trzeciej, i c. k. sądowi obwodowemu jako górniczemu w Samborze poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 marca 1893 za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się że od dnia 1 marca 1893 począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi górniczej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych także stosunków własności i posiadania, bez różnicy czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma:

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Samborze swoje oznajmianie do dnia 1 marca 1894 tem pewniej wnieśli, ile w przeciwnym razie utracą prawa popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hypoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia, ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej, że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 2 listopada 1892.

Wyroki prasowe.

Zl. 83 (2321)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der im Verlage der Druckerei Glöß in Dresden 1893 erschienenen nichtperiodischen Druckschrift mit dem Titel: „Ein Ritual-Mord. Actenmäßig nachgewiesen vom Pfarrer Dr. Joseph Deckert“ in den Stellen auf Seite 26 von „dieses Bekenntniß“ bis „schwerer fassen“, dann auf Seite 27 von „Die von Samuel“ bis „zu werden“, endlich auf Seite 37, 38, 39 von „daß der Talmud“ bis „jüdischen Fanatismus“ das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 7 April 1893.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 21 März 1893, Z. 2514, die Weiterverbreitung der in Bielefeld erscheinenden Druckschrift: „Das Leben Jesu“ von Domela Nieuwenhuis, nach den §§ 122 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Februar 1893, Z. 229/1951, die Weiterverbreitung der Nr. 10 der Zeitschrift: „L'Operajo“ vom 24 Februar 1893 wegen des Artikels: „La disoccupazione“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 1 März 1893, Z. 228/1930, die Weiterverbreitung der Nr. 4064 der Zeitschrift: „Il Picolo della sera“ vom 23 Februar 1893 wegen des Artikels „Echi dell incidente italo-austriaco-commenti della stampa estera“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 1 März 1892, Z. 227/1929, die Weiterverbreitung der Nr. 5682 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 23 Februar 1893 wegen des Artikels: „Ancora l'incidente di S. Michele“ nach § 300 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 5 März 1893, Z. 251/2109, die Weiterverbreitung der Nr. 5688 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 1 März 1893 wegen des Artikels: „Una lettera aperta a Monsignor Glavina“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 16 März 1892, Z. 293/2503, die Weiterverbreitung der Nr. 104 der Zeitschrift: „La Sartorela“ vom 11 März 1893 wegen des Artikels: „La confession del sposo“ nach § 303 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 1 April 1893, Z. 1971, die Weiterverbreitung der Nr. 13 der Zeitschrift: „Il Giovine Pensiero“ vom 29 März 1893 wegen der Artikel: „Dove andiamo?“, „Veglia, Marzo 1893“, „Trieste“, „Cherso“ und „Verbenico“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 28 März 1893, Z. 1896, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Dresdner Wochenblätter für Kunst und Leben“, 2 Jahrgang, Heft 10, Schriftleitung Heinrich Scham (Pudor), Druck von Ramm und Seemann in Leipzig, nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 29 März 1893, Z. 2406, die Weiterverbreitung des in Seifhennersdorf bei Max Großmann im Jahre 1893 gedruckten Werkes: „Der Wahrheit die Ehre — Zwei Preßprocesse, angestrengt durch Friedrich Protze, Bürgermeister, und Herrn Wilhelm Weber, Fabrikant, gegen Robert Kindermann, sämmtlich in Schluckenau, nach Artikel VII des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 84 (2350)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 25 März 1893, Z. 2706, die Weiterverbreitung der Nr. 65 der Zeitschrift: „Slovenski Narod“ wegen des Artikels, welcher mit den Worten: „Celjski Nemci pokazali so zopet“ beginnt und mit den Worten: „seidene Börse machen kann“ endet, nach den §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Februar 1893, Z. 155/1321, die Weiterverbreitung der Nr. 23 der in Cremona erscheinenden Zeitschrift: „La Provincia“ vom 28 Jänner 1893 nach den §§ 65 lit. a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7 März 1893, Z. 253/2147, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Nasa Sloga“ vom 2 März 1893 wegen des Artikels: „Zastupnici puka“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 11 März 1893, Z. 276/2379, die Weiterverbreitung der Nr. 63 der in Genua erscheinenden Zeitschrift: „Supplemento al Caffaro“ vom 4 März 1893 nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 10 März 1893, Z 269/2256, die Weiterverbreitung der Nr. 5691 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 4 März 1893 wegen des Artikels: „Un buon esempio“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 11 März 1893, Z. 275/2294, die Weiterverbreitung der Nr. 63 der in Genua erscheinenden Zeitschrift: „Il Secolo XIX“ vom 4—5 März 1893 und Nr. 63 der in Venedig erscheinenden Zeitschrift: „Gazzetta di Venezia“ vom 5 März 1893 nach §§ 63 u. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 12 März 1893, Z. 278/2321, die Weiterverbreitung der Nr. 5694 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 7 März 1893 wegen des Artikels: „Rovigno 6,— Considerazioni retrospettive“ nach § 300 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 14 März 1893, Z. 284/2363, die Weiterverbreitung der Nr. 4078 der Zeitschrift: „Il Piccolo della sera“ vom 9 März 1893 wegen des Artikels: „Un catechista sloveno“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1893, Z. 2241, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „Krakonos“ vom 12 März 1893 wegen des Artikels: „Anarchiste“ nach § 66 al 2 St. G. verboten

---

Das k k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 21 März 1893, Z. 1441, die Weiterverbreitung der Nr. 17 der Zeitschrift „Zumbera“ vom 17 März 1893 wegen des Artikels: „Z vojenskych vzpominek II. Na cviceni III. Raport (Oznam)“ nach den §§ 491 und 493 St G und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, R G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 26 März 1893, Z. 1531, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Posel lidu“ vom 22 März 1893 wegen der Artikel: „Z risske rady“ und „jak se snami jedna“ nach den §§ 65 lit. a und 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 299 [2401 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi oznajmia niewiadomym z życia i miejsca pobytu Dymitrowi i Nimfodorze małżonkom Sklepkiewiczom, że Salamon i Cecylia małżonkowie Elnerowie i Abraham Izaak 2 im. i Sima małżonkowie Heidenkornowie wnieśli przeciw nim pozew de praes. 11 stycznia 1893 l. 299 o wykreślenie sumy 300 złr. mk. ze stanu biernego realności pod l. k. $63^1/_5$ w Żółkwi położonej, wyk. hip. l. 34 ks. gr. tejże gminy objętej, że kuratorem dla nich ustanowiono dr. Michała Korola adwokata krajowego w Żółkwi i do rozprawy ustnej wyznaczono termin na dzień 27 kwietnia 1893 o godzinie 9 przed południem.

Wzywa się więc Dymitra i Nimfodorę małżonków Sklepkiewiczów, ażeby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypisaćby musieli.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Żółkiew, dnia 20 lutego 1893.

L. 1446 [2394 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Altera Noego 2-im. Michalińskiego, że Natan Silberstein z Jordanowa wniósł przeciw niemu dnia 13 marca 1893 l. 1446 pozew o zapłacenie 17 zł. 82 ct, że do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 25 kwietnia 1893 o 8 rano wyznaczono i dla niego kuratorem adwokata dr. Kutrzebę z Jordanowa ustanowiono.

Wzywa się zatem Altera Noego 2-im. Michalińskiego, aby kuratorowi informacyę do sporu udzielił, lub innego zastępcę sądowi wskazał inaczej bowiem skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 18 marca 1893.

L. 9068 [2383 2-3]

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Bertę Szapirową, że J O. Eustachy ks. Sanguszko wniósł przeciw niej pozew o zapłacenie zaległego czynszu 66 zł. 66 $^2/_3$ ct. i że pozew ten z terminem na dzień 24 kwietnia 1893 do wniesienia obrony wyznaczonym ustanowionemu dla niej kuratorowi dr. Ignacemu Apfelbaumowi doręczonym został.

Tarnów, dnia 7 kwietnia 1893,

L. 11700 [2362 —3]

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. cywilny w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Mattus Kordeckiego, że przeciw niemu wniósł pan Ksawery baron Konopka pozew de praes. 21 marca 1893 l. 11700 o zapłatę 80 zł. wa. z pn., wskutek którego wyznaczony został do rozprawy sumarycznej termin na dzień 4 maja 1893 o godzinie 9 rano w sali nr. 13, a który doręczono ustanowionemu dla pozwanego kuratorowi adwokatowi drowi. Tomikowi.

Poleca się przeto pozwanemu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki tego zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Kraków, dnia 24 marca 1893.

L. 2490 [2314 —3]

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy ustanawia w sporze sumarycznym Natana Grünsporna pko Józefowi Michlowi o 318 zł. 82 ct. dla niewiadomego z pobytu Józefa Michela kuratorem adw. dr. Friedberga z Dębicy i jemu doręcza wyrok z dnia 30 listopada 1892 l. 9022.

Dębica 23 marca 1893.

K. 15900 [2310 —3]

C. k. Sąd powiatowy w Bochni w sprawie egzekucyjnej Leona Schwanenfelda przeciw Wojciechowi Mendowskiemu i spólnikom pto 100 zł. i 25 zł. ustanawia adw. dr. Serafińskiego kuratorem niewiadomych z pobytu Wojciecha i Maryi Mendowskich i Antoniego Zacharskiego z substytucyą adw. dr. Żakrzewskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 23 grudnia 1892.

L. 1702 [2371 —3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy wzywa Katarzynę Komarnicką z miejsca pobytu niewiadomą, aby w przeciągu roku od ostatniego ogłoszenia zgłosiła się do spadku po jej dziadzie Bazylim Komarnickim z Wygody Boryszkowieckiej zmarłym 6 lipca 1866 bez rozporządzenia ostatniej woli, ileże po upływie tego czasu spadek ten z ustanowionym kuratorem Anatolem Hruszkiewiczem przeprowadzony zostanie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Mielnica, 3 marca 1893.

L. 3032 [2345 —3]

W sprawie c. k. urzędu podatkow. imieniem Wysokiego skarbu o zaintabul. prawa zastawu zaległych podatków w stanie biernym realności pod lk. 94 w Zaleszczykach ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Dwojry Guigold kuratora w osobie adw. dr. Stoklasę w Zaleszczykach.

Dwojrę Gingold wzywa się, aby się do ustanowionego kuratora zgłosiła lub innego pełnomocnika sądowi podała.

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki, 3 kwietnia 1893.

L. 9166 [2244 —3]

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców zmarłej Maryanny Górkowej a to: Karola Leszczyńskiego, Franciszkę Ksawerę Leszczyńską zamężną Zawadzką, tudzież tychże niewiadome z życia i miejsca pobytu potomstwo, że Jan Brachel, Antonina z Brachlów Skoczowska i Józef Brachel wnieśli przeciw nim pozew de pr. 22 października 1892 o uznanie własności realności pod nk. 365 w Nowym Sączu położonej whl 663 objętej, który do postępowania pisemnego z terminem 90 dni do wniesienia obrony zadekretowano a dla pozwanych adw. dr. Barbackiego ze substytucyą adw. dr. Wąsikiewicza z Nowego Sącza kuratorem ustanowiono.

Rzeczą więc jest pozwanych ustanowionemu kuratorowi udzielić środków do obrony ich praw potrzebnych, lub innego zastępcę ustanowić i sądowi wskazać, gdyż inaczej wynikłe ze zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.

Nowy Sącz, 29 października 1892.

L. 36256 [2353 2—3]

Emanuel Tilles, właściciel realności w Krakowie i w Dębnikach pod Krakowem, zamieszkały w Krakowie pod l. 36 Dz. I przy ulicy Grodzkiej, wniósł do Wysokiego c. k. Namiestnictwa we Lwowie podanie:

a) o udzielenie mu koncesyi na założenie i prowadzenie stałego przewozu osób w Krakowie na Wiśle, dla ułatwienia komunikacyi między Krakowem a Dębnikami, w miejscu, w którem stał dawny most wojskowy, t. j. na kilometrze 76.885 Wisły. a to za pomocą statku parowego (z motorem popędowym o sile dwóch koni), tzw. „Muchy", 15 osób równocześnie przewieść mogącej;

b) o zezwolenie na urządzenie na Wiśle w tym celu przystani, oraz o ustanowienie na rzecz podającego na czas trwania koncesyi, ewentualnie w drodze wywłaszczenia i za odpowiedniem wynagrodzeniem służebności używania gruntów własnością gminy m. Krakowa i c. i k. skarbu wojskowego będących a nad brzegami Wisły położonych; a nadto

c) o przyzwolenie na pobór od każdego jednorazowego przewozu z jednego brzegu na drugi opłaty po 2 centy od osoby.

Wysokie ck. Namiestnictwo reskryptem z dnia 10 października 1892 l. 73254 delegowało do przeprowadzenia właściwego w tej sprawie dochodzenia po myśli § 84 ust. wodnej z dnia 14 marca 1875 Dz. ust. kr. l. 38 magistrat m. Krakowa, jako władzę polityczną I instancyi, a to przy współudziale i w porozumieniu z ck. starostwami w Krakowie i w Wieliczce, oraz z komendą twierdzy w Krakowie, i wezwało o przedłożenie wyniku dochodzenia do kompetentnej decyzyi.

Stosując się do powyższego reskryptu wys. ck. Namiestnictwa, wzywa magistrat, stosownie do postanowienia § 82 powyż powołanej ustawy wodnej, termin do komisyjnej rozprawy, mającej się odbyć na miejscu, na dzień 17 maja 1893 o godzinie 9 rano, z punktem zbornym w ulicy Rybaki nad Wisłą (w miejscu gdzie dawniej był dostęp do drewnianego mostu wojskowego) i wzywa wszystkie osoby interesowane, aby się do rozprawy tej zgłosiły.

Przedłożone przez petenta Emanuela Tillesa plan i opis zamierzonego przedsiębiorstwa przewozowego, można przeglądać w biurze budownictwa miejskiego (magistrat budynek główny, 2 piętro) przez dni 14 w godzinach urzędowych ewentualnie zarzuty przeciw projektowanemu przedsiębiorstwu przewozowemu, mają być wniesione na piśmie do dziennika podawczego magistratu do dnia 10 maja 1893 włącznie lub też w dniu rozprawy komisyjnej ustnie do protokółu podane, a to tem pewniej, ile że w przeciwnym razie możnaby interesowanych jako zgadzających się z zamierzonem przedsiębiorstwem i z potrzebnem do tego obciążeniem własności gruntu, i wydaneby zostało orzeczenie bez względu na późniejsze zarzuty.

O niniejszym terminie rozprawy komisyjnej otrzymują równocześnie zawiadomienie ck. starostwo w Krakowie, ck. starostwo w Wieliczce i c. i k. komenda twierdzy w Krakowie, gmina m. Krakowa, gmina Dębniki, gmina Zakrzówek i p. Emanuel Tilles w Krakowie, a nadto c. i k. dyrekcya inżynieryi wojskowej w Krakowie, ck. powiatowa dyrekcya skarbu w Krakowie, administracya dochodów akcyzowych i myta rogatkowego w Krakowie, z wezwaniem wzięcia udziału w rozprawie.

Trzechkrotne ogłoszenie niniejszego obwieszczenia w urzędowej Gazecie lwowskiej na koszt petenta również się zarządza.

Magistrat stoł. król. Miasta

Krakowa, dnia 10 kwietnia 1893.

Prezydent miasta

Szlachtowski.

L. 5198 [2387 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia Feiwla Silbera z miejsca pobytu niewiadomego, że S. Gabel wniósł przeciw niemu prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 250 zł., któremu żądaniu uchwałą z dnia 4 marca 1893 l. 3816 zadość uczyniono. Mianując dla pozwanego kuratorem ad ctum w osobie adw. dr. Kormosza z zastępstwem adw. dr. Blumenfelda i polecamy pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika w czas sądowi przedstawił inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 31 marca 1893.

L. 1717 [2358 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle w sprawie egzekucyjnej Galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie przeciw Joanecie Groak, Józefowi Abramowiczowi i śp. pto 25000 zł. ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Abramowicza, oraz tegoż spadkobierców również z życia i miejsca pobytu niewiadomych kuratora w osobie adwokata dr. Wiedigera z substytucyą adw. dr. Steinhausa w Jaśle.

Poleca się zatem Józefowi Abramowiczowi, oraz tegoż ewentualnie spadkobiercom, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych do zastępstwa informacyi udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej skutki z zaniedbania tego wynikłe sami sobie przypiszą.

Jasło, 30 marca 1893.

L. 2867 [2336 2—3]

C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Rzeszowie wdraża na prośbę firmy Abeles et Sohn postępowanie amortyzacyjne co do wekslu z daty Kraków, 18 września 1890 z terminem wypłaty w dniu 5 grudnia 1890 przez pana Leona Elstera akceptowanego na kwotę 197 zł. 80 ct. aw. na własne zlecenie firmy Freylich & Wadler opiewającego co do którego tutejszo-sądowy nakaz zapłaty z dnia 8 stycznia 1891 l. 144 wydanym został i wzywa przez edykta każdego posiadacza tego wekslu, aby go w ciągu dni 45 od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie weksel ten za um rzony uznanym będzie.

C. k. Sąd obwodowy.

Rzeszów, 30 marca 1893.

L. 6800 [2344 2—3]

Niezmanych z życia, nazwy i miejsca pobytu prawonabywców Jana Kostyszyna do 1/10 części realności nr. 287 na Łanach w Stryju wyk. hip. l. 1102 ks. gr. gm. miasta Stryj zawiadamia się, iż wskutek wniesionego dnia 29 marca 1893 l. 6800 przeciw nim przez Józefa Speciała pozwu o uznanie własności 1/10 części realności i zaintabulowanie jej na własność powoda celem bronienia praw pozwanych ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Aichmüllera ze Stryja wyznaczając w sprawie tej termin do rozprawy na dzień 17 maja 1893 godz: 9 rano i wzywając pozwanych, aby przed terminem tym kuratorowi środków obrony dostarczyli lub innego zastępcę sądowi wskazali.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 29 marca 1893.

L. 5935 [2252 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, iż po Annie Chudacz, zmarłej w Demni dnia 1 stycznia 1890 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, została wdrożoną pertraktacya spadku, do dziedziczenia którego jest z ustawy powołany tejże syn Iwan Chudacz.

Ponieważ sądowi tegoż miejsce pobytu i zamieszkania nie jest wiadome, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku tenże od dzisiejszej daty w sądzie się zgłosił i swą deklaracyę wniósł, gdyż w przeciwnym razie zostanie pertraktacya spadku z oświadczonymi spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Andruchem Chudacz przeprowadzoną i zakończoną.

C. k Sąd powiatowy.

Mikołajów, 5 sierpnia 1892.

L. 16976 [2327 2—3]

C. k. Sąd krajowy w Krakowie uwiadamia niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych dóbr Łysa Góra Maryę Lewakowską i Izaaka Frenkla, iż tusądową uchwałą z dnia 26 lutego 1892 l. 4302 zarządzono odpisanie z wykazu hipotecznego l. 787 księgi gł. tabul. obejmującego majętność tabularną Łysa Góra parcel wydzielonych z kompleksu tejże majętności i przeniesionych do księgi gruntowej gminy kat Łysa Góra i że w celu doręczenia im tej uchwały ustanowiono dla nich kuratora ad actum w osobie adw. dr. Grossa.

C. k. Sąd krajowy.

Kraków, 17 czerwca 1892.

L. 3084 [2316 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu wdraża na żądanie Dawida Grossbarda z Łącka postępowanie amortyzacyjne, celem umorzenia zagubionych rzekomo dwóch przez ck. urząd podatkowy w Nowym Sączu wystawionych kwitów, stwierdzających odbiór złożonej przez Dawida Grossbarda tamże kaucyi na pobrany kredyt w materyale tytoniowym, a mianowicie:

1) Kwitu z daty Nowy Sącz 10 listopada 1888 na złożoną tym tytułem obligacyę długu państwa nr. 62682 na 1000 zł., winkulowaną na rzecz Dawida Grossbarda i przechowaną w depozytach skarbowych pod artykułem 553.

2) Kwitu z daty Nowy Sącz 9 czerwca 1888 na 20 zł., przechowane w depozytach skarbowych pod art. 311.

Niniejszem wzywa się posiadacza tych dwóch kwitów, aby w przeciągu jednego roku od dnia ostatniego obwieszczenia tego edyktu w urzędowej Gazecie lwowskiej, takowe sądowi tem pewniej przedłożył, ile że po upływie tego terminu będą uznane jako umorzone.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, dnia 25 marca 1893.

L. 5624 [2318 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie w myśl § 202 ustawy sądowej i ces. patentu z dnia 9 sierpnia 1854 l. 208 dpp. poleca posiadaczowi zaginionego p. Maryanowi Jędrzejowiczowi w Białej poświadczenia kasy oszczędności w Rzeszowie nr. 771, stwierdzającego, że Maryan Jędrzejowicz otrzymał z tejże kasy zaliczkę w kwocie 90 zł., na pokrycie której złożył jako zastaw następujące papiery wartościowe:

los państwowy z r. 1864 ser. 3592 nr. 91 na 50 zł.,

los państwowy z r. 1864 ser. 3304 nr. 47 na 50 zł.,

2 losy miasta Krakowa nr. 26053 i nr. 42038 a 20 zł.,

ażeby takowe w terminie jednego roku w tutejszym sądzie tem pewniej złożył, ile że w razie przeciwnym poświadczenie to uznanem będzie za nieważne a wystawca onegoż kasa oszczędności miasta Rzeszowa zwolnioną będzie od wszelkiego zobowiązania z mocy rzeczonego poświadczenia i uprawnioną będzie do wydania powyższych zastawionych walorów do rąk p. Maryana Jędrzejowicza.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyczyn, dnia 26 lipca 1892.

L. 806 [2311 2—3]

Bobrecki Sąd powiatowy zawiadamia nieznaną z pobytu Pazię Kaznowską, że celem zastępywania jej w sprawie spadkowej po śp. Maryi, Kaśce i Hanuśce Kaznowskich ustanowił dla niej kuratorem p. adw. dr. Kahanego z Bóbrki.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 25 stycznia 1893.

L. 3203 [2312 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce ustanawia w sporach sumarycznych Samuela Kirschnera przeciw nieznanym z miejsca pobytu Iwanowi i Michałowi Korsakom, Jakóbowi Bismajer i ich tudzież Jakóba Matuszyńskiego spadkobiercom o wykreślenie z karty ciężarów ciała hipotecznego l. 11 gminy Przemyślany sum 300 zł., 48 zł. 9 ct. 180 zł. mon. konw. dla wszystkich pozwanych celem doręczenia pozwów i zastępywania w sporach kuratorem ad actum Teodora Brzuchowskiego z Bóbrki odsyłając ich do przepisu § 512 us.

Bóbrka, dnia 6 kwietnia 1893.

L. 912 [2305 2—3]

Jan Kulka z Sidziny, syn Wojciecha i Katarzyny, urodzony 6 maja 1833 wydalił się przed około 46 laty na Węgry, gdzie miał być za zbrodnię skazany, w więzieniu Also-Kubin osadzony i gdzie miał po odcierpieniu zaś kary pozostać.

Gdy niewiadome jest czyli Jan Kulka żyje lub gdzie jego miejsce pobytu, przeto wzywa się każdego, ktoby o życiu lub śmierci Jana Kulki miał wiadomość, aby sądowi lub kuratorowi adw. dr. Łazarskiemu w Wadowicach wiadomość udzielił, gdyż po upływie roku od umieszczenia niniejszego edyktu po raz trzeci w Gazecie lwowskiej sąd przystąpi do uznania Jana Kulki za zmarłego.

Wadowice, 11 lutego 1893.

L. 5943 [2359 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle wzywa na skutek prośby Henryki Kiernickiej de pr. 8 listopada 1892 l. 5458 posiadacza książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie nr 1415 na 49 zł. opiewającej, by takową w okresie 1 roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia trzeciego umieszczenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej tem pewniej tut. sądowi przedłożył, gdyż wrazie przeciwnym takowa za umorzoną i nieważną uznaną będzie.

Jasło, 11 marca 1893.

L. 988|pr.

Na drugą zwyczajną dnia 2 czerwca 1893 rozpocząć się mającą kadencyę Sądu przysięgłych w Nowym Sączu zamianowani zostali: Prezydent Szklarski przewodniczącym, radcy Sądu krajowego Wiśniowski, Mardyła, Stebelski i Kostka jego zastępcami.

Nowy Sącz, 15 kwietnia 1893.

L. 16036 [2436 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomemu Nykole Steców z Jabłonowa, że dnia 6 grudnia 1892 do l. 16036 Petro Stefanków z Łuczy pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 34 zł. ws. z pn. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępywania drobiazgowego na dzień 25 kwietnia 1893 o godzinie 8 rano wyznaczono i że dla niego Fedora Kowalczuka wójta z Jabłonowa kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc Nykołę Steców, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 6 grudnia 1892.

L. 18581 [2390 1—3]

C. k. Sąd powiatowy m.-del. w Złoczowie ogłasza, że ustanowił celem doręczenia tus. uchwał z 30 kwietnia 1891 l. 6151, z 30 listopada 1891 l. 22418 i z 23 maja 1892 l. 5728 dla niewiadomego z miejsca pobytu i Samuela Greidingera kuratorem p. adw. dr. Wittlina, któremu wydaje się odpowiedni dekret, oraz wzywa Samuela Greidingera, aby ustanowionemu kuratora poinformował lub innego zsstępcę mianował, gdyż w przeciwnym razie złe skutki sobie przypisać będzie musiał.

Złoczów, dnia 17 stycznia 1893.

L. 2210 [2410 1—3]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku uwiadamia Kazimierza Ostoję Ostaszewskiego z Grabownicy obecnie z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Wolf Reich z Brzozowa wniósł przeciw niemu dnia 6 kwietnia 1893 l 2210 prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. a. w. z pn., któremu uchwałą żądaniu z tej samej daty zadość uczyniono.
Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Lubaczewskiego w Sanoku i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
Sanok, 6 kwietnia 1893.

L. 271 [2409 1—3]
Jego Ekscelencya c. k. Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie w myśl § 301 p. k. zamianował na drugą zwyczajną z dniem 6 czerwca 1893 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k sądzie obwodowym w Brzeżanach Przewodniczącego Trybunału sądu przysięgłych Prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k radców sądu krajowego Wojciecha Tramplera, dr. Emila Hillbrichta, Edwarda Trusiewicza, Macieja Kaszewkę, Jana Komarnickiego i Jana Jaworskiego.
Z Prezydyum c k. Sądu obwodowego.
Brzeżany, 12 kwietnia 1893.

L. 1831 [2400 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Arona Markel, iż przeciw niemu i Alterowi Zucker i Abrahamowi Domb wniosło Towarzystwo kredyt. dla handlu i przemysłu w Rymanowie pozew o zapłatę 73 zł. 20 ct. a. w. z pn. na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 23 maja 1893 godz. 9 rano i, że dla ochrony jego praw Ela Markel kuratorem us anowiono.
Wzywa się zatem pierwpozwanego Arona Markel by udzielił ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacyi lub też innego pełnomocnika ustanowił i o tem Sądowi doniósł, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam poniesie.
Rymanów, 1 marca 1893.

L. 2767 [2388 1—3]
C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa posiadacza książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Sambora nr. 13879 na 55 zł. w. a opiewającej, aby takową do sześciu miesięcy tem pewniej tutejszemu sądowi przedłożył, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka ta za nieważną uznaną i wystawczyni jej Kasa Oszczędności miasta Sambora z tytułu takowej więcej zobowiązaną nie będzie.
Sambor, 7 marca 1893.

L. 1794 [2385 1—3]
C. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejca pobytu Macieja Gacka, iż wskutek pod dniem 15 grudnia 1892 l. 8121 wniesionej przeciw niemu przez galic Zakład kredytowy ziemski w likwidacyi we Lwowie prośby egzekucyjnej o sprzedaż realności lwh. 166 w Siedliskach pcto 200 zł. ustanowiony został dla niego kurator w osobie Tomasza Gacka ze Siedlisk, któremu dalsze rezolucye w tej sprawie doręczone zostaną.
Tuchów, dnia 27 marca 1893.

L. 1466 [2384 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Cichowskiego, iż w celu doręczenia ts. uchwały z dnia 15 grudnia 1892 l. 5207, którą spadek po Franciszku Cichowskim spadkobiercom tegoż przyznany został, ustanowiony został kuratorem Sebastyan Bulaga i temuż powyższa uchwała doręczoną została
Tuchów, 18 marca 1893.

L. 42654 [2328 1—3]
C. k. Sąd krajowy na prośbę Mateusza Dziury wzywa posiadacza książeczki wkładkowej powiatowej kasy Oszczędności w Krakowie Nr. 1917 na 204 zł. 13 ct. wa. opiewającej na imię Mateusza Dziury wystawionej, aby ją w przeciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" okazał, gdyż ninaczej książeczka ta za umorzoną uznaną będzie.
Kraków, dnia 7 stycznia 1893.

L. 32466 [2333]
C k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Marya Prauss" w Krakowie, której używać będzie Marya z Praussów jako właścicielka magazynu i pracowni strojów damskich w Krakowie podpisując takową w ten sposób, iż pod wyciśniętą pieczęcią i słowami „Marya Prauss" w Krakowie podpisze imię i nazwisko „Marya Skalska" oraz, że Marya z Praussów Skalska udzieliła prokurę Zenenowi Skalskiemu, który firmę w ten sposób podpisywać będzie, iż pod wyciśniętemi stampilią słowami Marya Prauss w Krakowie" podpisze p. p. a. Zenon Skalski.
Kraków, 14 października 1892.

L. 3434 [2329 1 - 3]
C. k. Sąd krajowy zarządzając na prośbę Stanisława Sałtesza postępowanie w celu umorzenia zagubionej policy ubezpieczenia kapitału pośmiertnego na 500 zł. aw. opiewającego dnia 1 sierpnia 1874 przez Dyrekcyą b. ogólnego Galicyjskiego Towarzystwa Ubezpieczeń we Lwowie wystawiona Nr. 8224 zaopatrzona który to kapitał ma być wypłacony do rąk okaziciela policy po śmierci ubezpieczonego Stanisława Sałtesza wzywa każdego posiadacza tej policy, ażeby ją okazał w przeciągu roku 6 miesięcy i 3 dni licząc od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" w przeciwnym bowiem razie nastąpi umorzenie tej policy a Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń jej posiadaczowi do żadnej odpowiedzialności nie będzie obowiązanem.
Kraków, dnia 2 lutego 1893.

L. 1724 [2356]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 21 maja 1892 l. 2610 wpisano dnia 19 marca 1893 w rejestrze handlowym dla spółek gospodarczych mianowicie przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe na powiat rohatyński w Rohatynie" wpisano, że na walnem zgromadzeniu 24 lutego 1892 Izydor Kowalewski ponownie członkiem dyrekcyi obrany został, zaś w miejsce zastępcy członka dyrekcyi Władysława Węgrzynowskiego wybrany został Józef Wyszyński i że przy tej samej firmie w myśl uchwały z 18 marca 1893 l. 1486 w rejestrze handlowym dla spółek gospodarczych zapisano, iż na walnem zgromadzeniu odbytem 22 lutego 1893 w miejsce ustępującego członka dyrekcyi Franciszka Marxa, wybrany został Apolinary Jamrogiewicz zas ustępujący członek dyrekcyi Seweryn Manasterski ponownie wybrany został.
Brzeżany, 8 kwietnia 1893.

L. 14352 [2361]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wpisanie do rejestru firm pojedynczych firmy: „Mehl und Holzhandel in Nadworna Jakób Hibner" z tem, że firmę tę będzie podpisywać jej posiadacz i właściciel Jakób Hibner w ten sposób, że pod wyciśniętą lub wypisaną firmą położy swoje imię i nazwisko Jakób Hibner.
Stanisławów, 14 września 1892.

L. 8873 [2363 1—3]
C k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Piotra Gajdę, że w sprawie egzekucyjnej Szczepana Krzemińskiego przeciw spadkobiercom Sobestyana Gajdy pto 89 zł 33 ct. a. w. celem doręczenia mu ts. rezolucyi z dnia 31 sierpnia 1893 l. 19310 ustanowiono dlań kuratorem Antoniego Gajdę.
Tarnów, dnia 10 kwietnia 1893.

L. 2059 [2335]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza niniejszem, że w dniu 4 kwietnia 1893 wpisaną została do rejestru dla firm pojedynczych firma „Benjamin Krischer" właściciel hadlu towarów norymberskich w Nowym Sączu, który sam wyłącznie firmę tę podpisuje.
Nowy Sącz, 24 marca 1893.

L 1860 [2312 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Bochni ustanawia Adama Datke kuratorem niewiadomej z życia i miejsca pobytu Anny Datkowej z powodu potrzeby odstąpienia pod kolej gruntu z realności wyk. hip. l. 11 gminy Bochnia.
Bochnia, 8 lutego 1893.

L. 9586 [2346 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Schojla Leibę Kohna, że rezolucya tabularna z dnia 20 marca 1892 l. 2·75 doręczono kuratorowi adw. dr. Stoklasie i wzywa się go, by udzielił jemu informacyę, lub sądowi wskazał innego pełnomocnika.
Zaleszczyki, 28 września 1892.

L. 3291 [2340 1 - 3]
C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mikołaja Dutkę, by do spadku po Aleksym Dutce w dniu 27 lipca 1892 Kotowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu się zgłosił, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa przeprowadzoną zostanie ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Józefem Wisłockim z Łabowy dla niego ustanowionym.
C. k. Sąd pow. miej. deleg.
Nowy Sącz, 23 lutego 1893.

L. 4445 [2326 1—3]
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu i życia 1) Leiba Jollesa, 2) H. I. Bernsteina i 3) Emilię z Foltońskich Jastrzębską, tudzież tychże niewiadomych spadkobierców ewentualnie prawonabywców, że w celu doręczenia im ts. tabularnej uchwały z dnia 21 sierpnia 1891 l. 21517 zarządzającej zanotowanie w wykazie hip. l. 787 obejmującym majętność tab. Łysa Góra, że Izabela z Jastrzębskich Skolimowska wniosła podanie o wydzielenie z tejże majętności wszystkich parcel i utworzenie z takowych 51 ciał hipot. w ks. gr. gm. kat. Łysa Góra, tudzież celem doręczenia dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mających ustanowionym został dla nich kurator ad actum w osobie adwokata dr. Adolfa Grossa w Krakowie.
Kraków, 26 lutego 1892.

L. 9427 [2332 1—3]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Adolfa i Leona Holzerów, że firma Hamburg Bergedorfer Stuhlrohrfabrik Rud. Sieverts w Bergedorf, wniosła przeciw nim pozew mandatowy de praes. 20 marca 1893 l. 9427 pcto 1042 marek 35 fen. zpn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 30 marca 1893 l. 9427 doręczony został ustanowionemu kuratorowi ad actum adw. dr. Judkiewiczowi z substytucyą adw. dr. Grossa w Krakowie. Poleca się zatem Adolfowi i Leonowi Holcerom, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli, lub innego pełnomocnika sobie obrali i sądowi o tem donieśli, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.
Kraków, 30 marca 1893.

L. 8464 [2366 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach ustanawia dla nieznanego z miejsca pobytu Feiwla Klappera celem doręczenia temuż tus. rezolucyi z dnia 31 grudnia 1892 l. 8464 tabularnej, dotyczącej intabulacyi praw własności do 3/7 i 29/32, 691/768 i 57/64 części wyk hip. 404 księgi gruntowej gminy Bohorodczany na rzecz Chaskla Rubina i Roni Schulz kuratora Piotra Kurysia notaryusza w Bohorodczanach, temuż pomieniona rezolucyę doręcza a kuranda edyktem niniejszym zawiadamia.
Bohorodczany, 31 grudnia 1892.

Doniesienia prywatne.

Zapowiedź. 610

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) zarządca gorzelni **Bolesław Stojanowski** zamieszkały w Dobrzycy, dawniej Środzie i Korobrowie, koło Sokala, powiat Lwów, syn w Pleschen ostatnio zamieszkałego i tamże zmarłego dzierżawcy **Leopolda Stojanowskiego** i jego małżonki Angeliki z domu Smaczyńskiej, dziś w Środzie zamieszkałej.
2) i **Eleonora Szymanowska**, zamieszkała w Dobrzycy, córka cieśli **Wincentego Szymanowskiego** i jego żony **Wiktoryi**, z domu **Dylewskiej**, małżeństwo zawrzeć zamierzają.
Ogłoszenie zapowiedzi ma nastąpić w gminach Dobrzyca, Środa i Korobrów.
Dobrzyca, 11 kwietnia 1893.
Urzędnik stanu:
Brandenburger.

Ogłoszenie. 595

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Nucie Nutowicz, Sarze Notowicz, Janowi Rembisz i Janowi Giesswald kapitał 2536 zł. 18 ct. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 4100 zł. a. w. na hipotece dóbr Rusinów stary, Rembiszówka i Propinacya Rusinowska w powiecie Kolbuszowskim położonych, intabulowanej, z tego Towarzystwa wypożyczony z dniem 1 lipca 1893 jeszcze do spłaty pozostający.
Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Nutę Nutowicz i Sarę Notowicz, Jana Rembisza i Jana Griesswalda jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem exekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.
We Lwowie, 12 kwietnia 1893.

Walne zgromadzenie 605

Towarzystwa zaliczkowego w Radłowie odbędzie się w sobotę dnia 29 kwietnia 1893 o godzinie 12 w południe w lokalnościach Towarzystwa.
Na porządku dziennym:
Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za r. 1892.
Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek tejże o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1892.
Wnioski Rady zawiadowczej co do rozdziału zysku za rok 1892.
Wnioski członków.
Z rady zawiadowczej Towarzystwa zaliczkowego w Radłowie stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.
Radłów, dnia 17 kwietnia 1893.

Prezes	Sekretarz
Władysław Dąmbski.	Józef Lachmann.

Ogłoszenie. 606

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w Śniatynie, zaprasza P. T. Członków na zwyczajne walne zgromadzenie, które się odbędzie dnia 29 kwietnia b. r. o godzinie 5 po południu w sali posiedzeń Rady gminnej.
Porządek dzienny:
1. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia.
2. Zamknięcie rachunków za rok obrotowy 1892, i sprawozdanie komisyi szkontrującej oraz udzielenie Dyrekcyi absolutorym.
3. Zatwierdzenie rozdziału zysków, dokonanego w myśl §. 79 statutów.
4. Wybór czterech członków do Rady nadzorczej na lat trzy.
5. Zatwierdzenie wyboru trzech członków Dyrekcyi na lat trzy.
6. Wnioski członków.
Z Rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego
Śniatyn, dnia 13 kwietnia 1893.

Adam Wagner,	Jan Polończyk.
prezes,	sekretarz.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych we Lwowie.

(2442 1/)

Rozpisanie ofert.

W drodze publicznego konkursu jest do rozdania dostawa i postawienie konstrukcyi żelaznej dla mostu nad Prutem w Łubkowcach między stacyami Zabłotów i Śniatynem na szlaku Lwów - Czerniowce jakoteż dla sześciu mostów na szlaku Hatna, Kimpolung, wraz z żelaznemi poręczami.
Dostawa obejmuje 3 dźwigary kratowe o 58.4 m., jakoteż 6 dźwigarów blaszannych od 4.41 do 12.81 m., rozpiętości z żelaza miękkiego walcowanego Martina (weiches Martin Flusseisen) o ogólnem ciężarze 473 7, względnie 33.8 ton.
W roku bieżącym ma być przy moście nad Prutem, tylko jedno pole o 58.4 m. rozpiętości ustawione.
Rozdanie nastąpi na podstawie cen jednostkowych za 100 kg., względnie 1 m. bieżący poręczy, mostów blaszanych jednak podług cen ryczałtowych. Oferty odnosić się mają do całej dostawy, lub do pojedynczych linij.
Bliższe warunki do wnoszenia ofert, są do przejrzenia w biurze 2a oddziału dla budowy i utrzymania c. k. generalnej Dyrekcyi kolei państwowych we Wiedniu (XV Westbahnhof jakoteż w inspektoracie dla utrzymania kolei c. k. Dyrekcyi ruchu we Lwowie.
Odnośne oferty mają być wniesione najdalej do dnia 30 kwietnia r. b, 12 godzina w południe, do protokołu podawczego c. k. Dyrekcyi ruchu we Lwowie.
Lwów, dnia 15 kwietnia 1893.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Od 1 stycznia 1893 zaprowadzamy niniejszą rubrykę w inseratowym dziale po 1 cencie słowo drukiem petitowym, po 2 centy od słowa tłustym petitem lub jego miejsca. 62

On demande au 1. october une bonne française, peu excigeante pour 3 petites filles, sachant bien la couture et le repassage. — Demandez l'adresse au „Biuro dzienników i ogłoszeń Plohna we Lwowie. 598

Przyrząd do ratowania bydła w wypadkach dławienia, wzdęć, kolek itp. (z drutu stalowego sprężystego) po zł. 6.50 poleca **Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry). 215

BENEDYKT KOPERNICKI
optyk i mechanik „pod Kopernikiem“
Lwów, plac św. Ducha 452
(ul. Teatralna l. 6 naprzeciw głównego odwachu),



poleca w wielkim wyborze i po **cenach najtańszych**: okulary, cwikiery, lornety binokle, daleko widze, barometry, ciepłomierze. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Wszelkie reparacye uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotnie

---

Tutki cygaretowe nieklejone!
z najlepszej bibułki francuskiej
1000 sztuk od 1 zł. 380
poleca Fabryka **F. Niżałowskiego** Lwów, hotel Zorza.
Opakowanie gratis. Przy odbiorze 5000 sztuk franko.

Dla amatorów fotografii



wszelkie przybory jako to: **papier albuminowy, celuidynowy, ciecze, szkła, chemikalia** i t. d. mają na składzie po najtańszych cenach

Hamel i Feigel
Lwów, ul. Kopernika 21. 578

Wysoką prowizyę, ewentualnie stałą gażę płacimy **ajentom** za sprzedaż ustawniczo dozwolonych losów na raty. **Haupt städtische Wechselstuben-Gesellschaft Adler et Comp., Budapest.** 388



609

Sławne na całym świecie
klatawskie goździki cudowne

wszędzie, gdzie były na wystawach, tylko pierwszymi nagrodami ozdabianemi, w Wiedniu 1892 czterema wielkiemi srebrnemi medalami, 3 nagrody honorowe w złocie i srebrze — Polecam moje wielkie o silnych korzeniach, tego roku na pewno kwitnące goździki, a to 12 gatunków po 2 zł. 50 ct., 25 rodzajów 5 zł., 50 gatunków 9 zł 50 ct., 100 gatunków 18 zł, te same w pięknej mięszaninie 100 sztuk 8 zł., 50 sztuk 4 zł. 50 ct.. dalej bogaty wybór renomowanych pelargonij wszelkiego rodzaju, fuksyj, róż i georginij.
Katalogi na żądanie bezpłatnie.

Józef Walter,
specyalny chodowca goździków w Klattau.
545

Za 4 ct. można mieć w przeciągu 15 do 25 minut
kąpiel w domu



kto kupi wannę lub kanapkę **z aparatem ulepszonym** do ogrzania wody. — Wanny blaszanne lakierowane wanny cynkowe połączone z tuszem, pokojowe tusze, pokojowe parnie kuracyjne.

Klozety pokojowe po zł. 9, **lodownie** pokojowe politerowane.

F. BOURDON 449
Lwów, ulica Jagiellońska l. 9.
Na żądanie cenniki gratis i franko.

Dziesięć medali zasługi i dyplomy dwa uznania za niezrównane wyroby kosmetyczne i toaletowe. 42

PUDR KSIĄŻĘCY.

Znakomite powodzenie i wziętość tego pudru, są najlepszym dowodem jego niedorównanej dobroci — Pudr książęcy na wszystkich wystawach odnosił palmę pierwszeństwa, a liczne medale zasługi, jakiemi został wyszczególniony najlepiej go zalecają. — Pudr książęcy nie zawiera żadnych metalicznych przymieszek, jestto najczystsza i na delikatniejsza mączka roślinna, przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną, naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do hygienicznego upiększenia twarzy.

Pudełko w pudru białego 60 cnt., całe 1 zł., z łabędzikiem złr. 1·50 Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek, małe pudełko po 70 cnt., większe złr. 1·20. z łabędzikiem złr 1·60.

WODA FIJOŁKOWA.

Usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i doły ospowe.

Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca do tego stopnia, że jako środek, toaletowo-hygieniczny został odszczególniony medalami zasługi na wystawach przyrodniczo-lekarskich w Krakowie i we Lwowie. — Cena 1 zł. w. a.

MYDŁO KOSMETYCZNE.

Odznacza się nadzwyczajną delikatnością i nader przyjemnym zapachem, łagodnie wpływa na naskórek, zapobiega pierzchnieniu rąk i twarzy, bardzo dokładnie oczyszcza skórę Usuwa piegi i żółto-brunatne plamy z twarzy.
Cena 60 cnt.

JAN IHNATOWICZ
Sklepy własne: **we Lwowie**, ulica Kopernika l. 3., ul. Halicka róg Boimów — Filie: w **Krakowie** Sukiennice l. 20 i w **Czerniowcach** Rynek 2.

„Marjówka“ Zakład wodoleczniczy
koło Lwowa (poczta Lwów). 592

Pięć piątrowych murowanych budynków i jeden parterowy. Wzorowe urządzeni... k działów leczniczych jak i pomieszkań (w wielkiej części z werandami i balkonami) wedle ... nowszych wymogów. Wyborna obfita woda źródlana, masaż, elektryzowanie, inhalacye, gimna...ka, kąpiele elektryczne, słoneczne i inne wedle potrzeby. Lekarz przebywa stale w zakładzie Doskonała kuchnia, kryty deptak, piękne spacery w parku zakładowym i w lasach przytykających, czytelnia, fortepiany, bilard, kręgielnia, gry towarzyskie. Omnibus kursujący stale między Marjówką a Lwowem Telefon połączony z siecią telefoniczną miasta Lwowa. Skromne warunk. Bliższych informacyj udziela i zamówienia przyjmuje **Zarząd zakładu wodoleczniczego „Marjówka“.**



Wyłączny skład dla całej Galicyi
orygin. pługów, siewników i innych wyrobów



Rud. Sacka w Plagwitz pod Lipskiem,
u S. A. Bubera Synów we Lwowie,
ulica Jagiellońska l 13.

Części składowe w zapasie. — Cenniki gratis i franko.
(Lwów Impressa) 519

JAN WAŻNY
ulica Czarnieckiego l. 2 we Lwowie

handel kolonialny. delikatesów, win, wódek, sprzedaż tytoniu, cygar, marek pocztowych, stempli oraz sprzedaż drzewa opałowego i węgli kostkowych pruskich.

Polecam Szanownej P. T. Publiczności wyż wymienione artykuły, jak również oznajmiam, że

w restauracyi i pokojach do śniadań 507

przy handlu znajdujących się zaprowadziłem oprócz innych piw flaszkowych, jak to: pilzneńskiego, lwowskiego, okocimskiego, piwo okocimskie najlepsze eksportowe, przewyższające dobrocią wszystkie inne piwa na miary i szklanki także przyjmuję

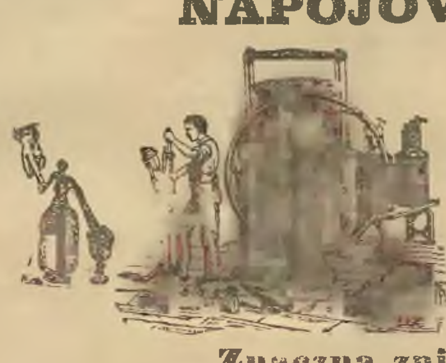
Abonament na obiady miesięczne od 12 zł. i wyżej.

Ważne dla Pań!
ANNA LAU zam. LACHS
modniarka we Lwowie,
Rynek l. 16 i l. 15 parter i na pierwszem piętrze
poleca Szanownej Publiczności swoją
pracownię i magazyn kapeluszów damskich i dziecinnych

jakoteż różne towary aksamitne i jedwabne, koronki, wstążki i różne towary modne, najgustowniejsze ubrania do kapeluszów damskich, oraz bieliznę męską i damską, gorsety, kaftaniki trykotowe i wielki wybór obuwia damskiego, oraz kaloszy po najtańszych i stałych cenach.
Przyjmuje się kapelusze do ubrania i przerabiania. 590

Dom Herman-Lachapelle J. BOULET i SP. Następcy
31–33 ulica Boinod — PARYŻ.
KRZYŻ LEGII HONOROWEJ w roku 1888.
Cztery medale złote na Powszechnej wystawie z 1889, klasy 49, 50, 52, 64.

MASZYNY NIEUSTANNE do robienia NAPOJÓW GAZOWYCH



WODY SALCERSKIEJ, LIMONIADY,
WODY SODOWEJ,
WIN MUSUJĄCYCH.
JEDYNIE SREBRZONE WEWNĄTRZ.
SYFONY
WSZELKICH KSZTAŁTÓW I KOLORÓW.

Znaczna zniżka cen takowych.
Te aparaty były puszczone w ruch na **wystawie** w **Moskwie.**
Wysyłka franko szczegółowych prospektów.
296

Konkurs. 569

W obrębie dóbr pod zarządem podpisanej Administracyi będących jest do obsadzenia kilka posad praktykantów rachunkowych z roczną płacą 420 zł. pomieszkaniem kawalerskiem i opałem.

Posady te nadane zostaną kandydatom stanu wolnego z ukończonymi studyami szkół średnich, wykazującym się nadto świadectwem fizycznego uzdolnienia względnie paszportem wojskowym

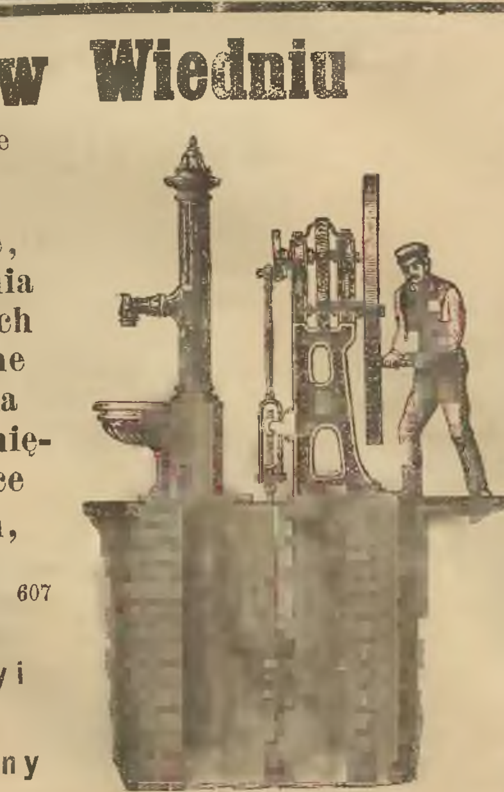
Pierwszeństwo mają kandydaci ze świadectwami złożonego egzaminu z rachunkowości państwowej.

Podania wnosić należy po koniec kwietnia b. r. pod adresem.
Administracya dóbr JW. hr. Potockich w Krzeszowicach.

S. Kelsen w Wiedniu



przy zbliżającym się sezonie budowlanym
poleca
klozety, rury klozetowe, zlewy, zupełne urządzenia kąpielowe dla prywatnych pomieszkań, patentowane hermetyczne zamknięcia kanałowe, zamknięcia wstrzymujące fetory w pissoarach, i wodociągach itd.





607

Zastępcy dla
Galicyi i Bukowiny

HAMEL i FEIGL, Lwów, ul. Kopernika l. 21.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.